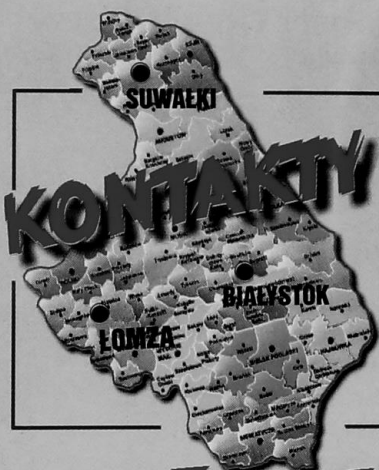




Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026
15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50
Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17



**Najwyższa pora
zajść do Instalatora!**

- Artykuły sanitarne
- Technika grzewcza
- Wyposażenie łazienek

Łomża, ul. Zjazd 2 tel. 216 56 47

**kostka
brukowa**

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 0600 322 322

KONTAKTY

Nr 29 (1237)

18 LIPCA 2004

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Euro za eko



POMOC DROGOWA 24h
AUTO HOLOWNIK ASSISTANCE

Łomża

tel. 0 604 420-420
tel. 0 696 444-666 całodobowy



OKNA

DELTA

SUPER PROMOCJA!

Tylko u nas - 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów!

Raty 0%

- bez odsetek
- bez prowizji
- bez pierwszej wpłaty

Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%.

PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!

BIURA HANDLOWE PRODUCENTA

Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55

Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80

Zambrów, Al. Woj. Polskiego 7 ☎ 276 10 05

KUPIĘ KAŻDE

ROZBITE

AUTO 1994-2004

602 666 111

603 050 603



Europejska jakość!



TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

OKNA DRZWI

UWAGA! Promocja dotyczy lakierowanych okien PCV na zamówienie i trwa do końca lipca 2004 r.

Zapraszamy do nowo otwartej hurtowni

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

10 lat
gwarancji
TERRAZYT

PROMOCJA

DRZWI WEWNĘTRZNE rabat do **60%**
OKNA rabat do **40%**

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

www.terrazyt.pl Łomża, Aleja Legionów 114, tel. (086) 47 35 144

Wyższa Szkoła Działalności Gospodarczej
w Warszawie



Sukces, na który Cię stać!

INFORMATYKA

Studia inżynierskie

Administracja systemów informatycznych
Informatyczne techniki multimedialne

EKONOMIA

Studia wyższe

Przedsiębiorstwo na rynku międzynarodowym
Zarządzanie funduszami Strukturalnymi
i Pomocowymi w UE

POMOC W POSZUKIWANIU PRACY, OPIEKA MEDYCZNA

INFORMACJA - REKRUTACJA

Warszawa

ul. Łabiszyńska 25, tel. 675 88 65-67

Pl. Żelaznej Bramy 10, tel. 654 31 38/39

www.wsdg.edu.pl

CZESNE TYLKO 300,- PLN

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem,
heble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe
(kulooodporne), ogniooodporne szkło do kominków.

Lus-ar

Szkło i lustra **wszystko ...**

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektów
i najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadaszenia,
barierki, zabudowy ze szkła hartowanego.

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,
ul. Zacisza 4, tel. (29) 760 45 96

LATEM OBNIŻYLIŚMY CENĘ MICRY. **BO TAK**



NISSAN MICRA
OD **39 700,-**

www.nissan.com.pl

NISSAN
MICRA

Latem Micra w promocyjnej, niższej cenie.
I choć cena zmienia się o 4200 zł,
wyposażenie standardowe – nie.
2 poduszki, ABS, EBD, BA, wspomaganie
kierownicy, centralny zamek i elektryczne
szyby z przodu.
Przyjdź do salonu
i umów się na jazdę próbną.



Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31
tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl



KRÓL POWRÓCIŁ



CHRYSLER

INSPIRATION COMES STANDARD

Nowy Chrysler 300C. Nowoczesność i majestat. 8-cylindrowy silnik HEMI V8 o pojemności 5.7 litra
i mocy 340 KM. 18-calowe koła. Napęd na tylne koła. W środku skóra, drewno, chrom.

Król powrócił. Powitaj go w naszym salonie.

AUTO-BRECKO, Autoryzowany Dealer Chrysler i Jeep.
15-524 Białystok-Grabówka, ul. Amerykańska 1
tel. (0-85) 741 88 88, fax (0-85) 740 20 42
e-mail: chrysler@auto-brecko.com.pl, www.auto-brecko.com.pl

Zalecamy produkty

Mobil

DaimlerChrysler Automotive Polska

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość:

Elżbieta Bączek (główna księgowa)

tel. (0-86) 215-35-67,

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka:

Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031

Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099

tel. kom. 0-602-500-451

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7

tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury

ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”

07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a

tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska

07-300 Ostrów Mazowiecka

ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12

Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.

ul. Utrata 2b

tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”

ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”

al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,

sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy

Białystok, ul. Mickiewicza 56

tel./fax (0-85) 732-34-84

e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56

tel. (0-85) 732-91-74

e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca

i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca

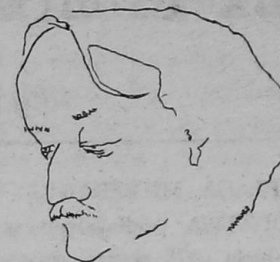
nie ponosi odpowiedzialności.

Jaką mamy III Rzeczpospolitą, tłumaczyć nikomu nie trzeba. Prywata, korupcja, bezprawie, nepotyzm, bogaci bogacą się, przeciętni wegetują, u biednych bieda coraz biedniejsza.

Nie za taką Polskę, zagrzmię politycznie, naród ścierał się w boju ze zbrojnym ramieniem władzy ludowej. Radykalne zmiany aż się proszą. A może tak w miejsce dalekiej od doskonałości III, powołać Rzeczpospolitą IV?

Marsz w tym kierunku rozpoczęła Liga Polskich Rodzin. „Czas na normalność w prawie, etyce i państwie”, zagrzmiął na

kongresie krajowym lider partii Roman Giertych. Jaka może to być moralność, na Kongresie nie zdradził, ale z całą otwartością ujawnił niemieckiemu dziennikarzowi w wywiadzie (słusznie podejrzewając, że Naród Polski języków obcych nie przyswaja, bo Polacy nie gęsi i swój język mają). Normalność polegać będzie na tym, że gdyby obowiązywała obecna Konstytucja Europejska, a Polacy opowiedzieli się za nią nawet w referendum, on, Roman Giertych, po objęciu władzy, doprowadzi do wyjścia Polski z Unii. Nie zważając, tak właśnie powiedział, na skutki polityczne i gospodarcze! Sprowadzenie państwa do roli międzynarodowego pariasa na podobieństwo Białorusi i skazanie narodu na nędzę, wbrew jego woli, ale dla spełnienia własnej prywatnej ideologii, to normalność!



Od redaktora

Ciąg dalszy na str. 4

Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych w Miastkowie

ogłasza nabór w systemie zaocznym do liceum:

1. na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej – 3 lata nauki
2. na podbudowie szkoły zasadniczej po gimnazjum – 2 lata nauki
3. na podbudowie gimnazjum – 3 lata nauki
4. kurs z zakresu LO przygotowujący do egzaminów eksternistycznych.

Uwaga: Język obcy do wyboru: angielski, niemiecki, rosyjski, francuski.

Kurs komputerowy bezpłatny.

Przyjazna atmosfera, sprawdzone metody dydaktyczne i organizacyjne.

WYSTARCZY TYLKO CHCIEĆ

Zapisy i informacje

tel. (029) 760-44-45 lub 0608-042-412

Firma **Domax** zatrudni osobę do sklepu na stanowisko:

sprzedawca

Poszukujemy osoby:

- z wykształceniem minimum średnim,
- komunikatywnej,
- z nienaganną prezencją,
- z umiejętnością pracy na komputerze,
- posiadającą prawo jazdy

Oferty zawierające CV, list motywacyjny i zdjęcie, prosimy przesłać na adres:

Sklep PARTNER AGD RTV
Łomża, Al. Legionów 58 A,

Prosimy o dołączenie oświadczenia: Zgadzam się na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.97r. o Ochronie Danych Osobowych DzU nr. 133, poz. 883).



EKSPERTT Sp. z o.o.

Łomża, Al. Legionów 62 A

tel. 218 12 39, tel. kom. 604 523 899, 602 422 660

DORADZTWO GOSPODARCZE

Proponujemy Państwu również współpracę w zakresie:

- Sprzedaż samodzielnymi oraz automatyki drzwiowej firmy GEZE (do drzwi przesuwanych, karuzelowych, otwieranych, itp.)
- Sprzedaż okuć do okien uchylanych OL 90 (z poziomym podłogi).
- Sprzedaż okuć do drzwi przesuwanych ręcznie.
- Sprzedaż okuć do konstrukcji całoszklanych - **NOWOŚĆ!**
- Sprzedaż części zamiennych do w/w asortymentu.
- Sprzedaż żaluzji poziomych, verticali, rolet tkaninowych, mat bambusowych, moskitier oraz rolet zabezpieczających.
- Sprzedaż okien z PCV, Al, drewna, ogrodów zimowych, ścian kurtynowych oraz stolarki ognioodpornej
- Kompleksowe remonty mieszkań i domów (malowanie, szpachlowanie, układanie glazury i terakoty, układanie podłóg).
- Docieplanie budynków.

Wymieniony asortyment oferujemy Państwu wraz z dostawą i montażem.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

DACHY

Blachodachówka

od 20,97 zł

- TrapezT-6, T-18, T-20, T-35, T-50, T-55
- Dachówka ceramiczna Wienerberger
- Dachówka cementowa IBF

Rynny gratis!

TRAFFIC
dachy i blachy
fax (085) 676 13 44

Salon firmowy: Łomża AL. Legionów 52
tel. (086) 212-53-57, fax (086) 212-53-58
kom. 0 600-926-795

www.traffic-blachy.pl

KONTAKTY



ZA TYDZIEŃ:

mój kochany peerel

PŁACA MIESZKAŃCA WOJEWÓDZTWA podlaskiego w maju wyniosła 1975 złotych (brutto). Do średniej krajowej brakuje przeszło 500 złotych, a do mazowieckiej ponad 1000. Za nami jest kilka regionów, a w Podkarpackiem przeciętna płaca jest o 100 złotych niższa.

ŁOMŻA I CZARNA BIAŁOSTOCKA (POW. BIAŁOSTOCKI) TO JEDYNE GMINY z Podlaskiego, które znalazły się wśród najlepszych w kraju III rankingu Profesjonalna Gmina Przyjazna Inwestorom, opublikowanym przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej. Czarna Białostocka jest 20. wśród gmin najmniejszych (do 15 tysięcy mieszkańców), Łomża 6. wśród gmin średnich (do 100 tysięcy mieszkańców).

WŁOSKĄ NAGRODĘ Aleksandra Langer, przyznawaną instytucjom działającym na rzecz mniejszości, otrzymała Fundacja Pogranicze z Sejn.

DO DYMISJI PODAŁ SIĘ przewodniczący podlaskich struktur Prawa i Sprawiedliwości Krzysztof Putra i wszyscy regionalni liderzy partii. Powodem były słabsze niż oczekiwane wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego. Szefostwo PiS z Jarosławem Kaczyńskim nie podjęło jeszcze decyzji czy rezygnację przyjąć.

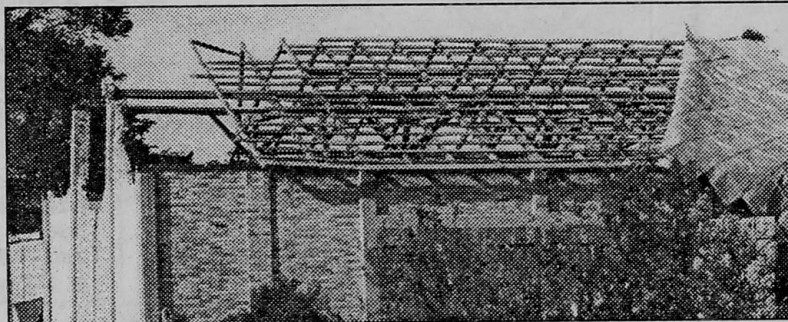
PIERWSZYM REKTOREM Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży został prof. Kazimierz Pienkowski. To jedna z czterech nowych uczelni w kraju. Jej siedzibą będzie prawdopodobnie budynek przy ul. Poznańskiej.

STRAJK, BYĆ MOŻE Z GŁÓDÓWKĄ, zapowiadają związkowcy pogotowia ratunkowego w Łomży i Suwałkach, którzy w ten sposób chcą zaprotestować przeciwko pomysłowi wicemarszałka województwa Krzysz-

tofa Tołwińskiego, by obie stacje połączyły się z białostocką.

PONAD 700 UCZNIÓW łomżyńskich gimnazjów i szkół średnich zwróciło się do OHP w Łomży o pomoc w znalezieniu zatrudnienia na wakacje. Zarabianie na wypoczynek i wyjazdy albo kolejny rok nauki staje się coraz bardziej powszechne; w ubiegłym roku z pośrednictwa OHP skorzystało około 350 młodych ludzi. Łomżyńscy przedsiębiorcy najchętniej zatrudniają sezonowych pracowników w stolarniach, przy zbiorach i przetwórstwie owocowo-warzywnym.

BARWNE ZWIERZĘTA, POSTACI Z BAJEK I FILMÓW rysunkowych pojawiły się na ścianach oddziału dziecięcego Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Szpital dołączył do projektu „motylkowych szpitali”, któremu patronuje fun-



Poszkodowanych przed wichurę mieszkańców powiatu hajnowskiego odwiedził minister spraw wewnętrznych i administracji Ryszard Kalisz, by „porozmawiać o formach pomocy, jakiej można im udzielić”, napisał w komunikacie rzecznik prasowy wojewody podlaskiego. Huragan wyrządził tam największe szkody (szerzej: str. 17).

dacja „Porozumienie bez barier” Jolanty Kwaśniewskiej. Aby umilić dzieciom trudne chwile leczenia, uczniowie łomżyńskich gimnazjów i szkół średnich pokrywają ściany kolorowymi obrazkami.

POWAŻNE KOMPLIKACJE KOMUNIKACYJNE W ŁOMŻY spowodowało zamknięcie Szosy Zambrskiej od ronda przy Sikorskiego do Alei Piłsudskiego na czas budowania tam sieci wodnokanalizacyjnej (co najmniej do 20 sierpnia). Trasy objazdowe zostały wyznaczone przez duże osiedle mieszkaniowe Południe, co przeszkadza mieszkańcom.

W DAWNYM WAGONIE KOLEJOWYM na bocznicę dworca w Białymstoku niezwykłą ekspozycję „Rdzawe druty od Ojczyzny dzielą nas... Internowani w latach 1944–47” przygotowali pracownicy białostockiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. Wystawa poświęcona jest losom żołnierzy Armii Krajowej, uczestników akcji „Burza” w lipcu 1944 roku, aresztowanych i wywożonych do ZSRR.

NIE MIAŁ ZASTRZEŻEN do jakości paliwa w 17 stacjach Podlaskiego Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W roku 2003 kontrolerzy stwierdzili sprzedaż „chrzczonego” paliwa w 7 stacjach województwa.

BRONŃ I AMUNICJĘ wartości ponad 67 tysięcy złotych próbował przemyścić Litwin volkswagenem transportem, zatrzymany na przejściu drogowym w Ogrodnikach (pow. sejneński). Podczas kontroli pogranicznicy znaleźli w samochodzie 16 sztucerów, 5 karabinków sportowych oraz około 44 tysiące sztuk amunicji (w tym 32 tysiące sportowej).

ZNAKI CZASU

- Rocznie na renty strukturalne (finansowane przez Unię Europejską) będzie odchodziło od 30 do 40 tysięcy rolników, uważa Wojciech Olejniczak, minister rolnictwa.

- Komisja Europejska twierdzi, że Polska nie ma prawa stosować preferencyjnej stawki VAT na dostęp do Internetu; klienci indywidualni oraz instytucje oświatowe są w Polsce zwolnieni z tego podatku.

- Za wybitne zasługi dla promocji Polski w świecie Ministerstwo Spraw Zagranicznych uhonorowało Lecha Wałęsę. Po papieżu Janie Pawle II Lech Wałęsa jest najbardziej znanym w świecie Polakiem.

- Aż 70 proc. przetargów na realizację w Polsce projektów, finansowanych z pieniędzy Brukseli, wygrywają polskie firmy, wynika z analiz Komisji Europejskiej i polskiego rządu.

- Dyrektorem generalnym może zostać tylko apolityczny urzędnik, precyzuje przepis ustawy o służbie cywilnej, która pięć lat czekała na wejście w życie.

- Ponad trzy czwarte Polaków (78 proc.) darzy zaufaniem Kościoł, ale prawie połowa uważa, że zbyt mocno angażuje się w politykę (badania OBOP).

- Niemcy przyjeżdżają do Polski na kurs prawa jazdy, który u nas kosztuje dziesięć razy taniej; po 1 maja polskie prawo jazdy jest honorowane w całej UE.

- Brakuje miejsc w ośrodkach wychowawczych i poprawczakach dla nieletnich przestępców; na miejsce w ośrodku czeka się do trzech lat, a w zakładzie poprawczym około czterech miesięcy.

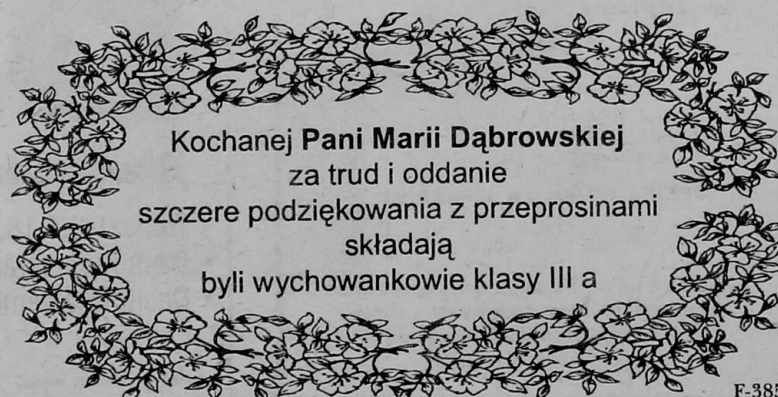
- Uznany za kłamcę lustracyjnego adwokat z Ilawy, choć utracił prawo do wykonywania zawodu, jeszcze ponad pół roku prowadził sprawy klientów i występował w sądzie. Prezes ilawskiego sądu twierdził, że o prawomocnym orzeczeniu Sądu Apelacyjnego nic nie wiedział.

- Ponad 18 tys. polskich internautów w miesiącu poszukuje w internecie treści pedofilskich, wynika z badań fundacji Kidprotect i portalu Onet.

Ciąg dalszy ze str. 3

Romana Giertycha i Ligę przywołuję jedynie dla przykładu. Podobne szaleństwa słyszymy codziennie i im wybory bliżej, będzie ich więcej. Do niedawna pewnie zapowiedzią Giertycha i innymi bardzo bym się przejmował. Dzisiaj wywołują uśmiech. Dystansu nauczyłem się od Czytelników. Zamiast słuchać bredni, robią swoje. Najlepszym dowodem — postawa po huraganie. Ani nim dotknięci, ani radni, ani wójtowie nie oglądają się na polityków. Wysuplują, co mają, by sobie pomóc. Odwołują się do ludzkiej solidarności. I usuwają szkody, naprawiają, odbudowują. Pamiętają: po klęsce suszy parę lat temu odwiedzili ich wszyscy święci, z premierem Jerzym Buzkiem. Zrosili wypalone pola obietnicami i pojechali. Z obietnic został im stracony oczekiwaniem na ich spełnienie czas. Dziś wiedzą, że z pustego gadania i Salomon nie zmądrzeje. Gdy na nich z podziwem patrzę, ze spokojem patrzę też w przyszłość. Będzie naprawdę coraz normalniej. Bo normalni Polacy o normalności nie gadają, nie słuchają, ale najnormalniej w świecie normalnie postępują.

WŁADYSŁAW TOCKI



Kochanej Pani Marii Dąbrowskiej
za trud i oddanie
szczerze podziękowania z przeprosinami
składają
byli wychowankowie klasy III a

F-3850



KONTAKTY

NAJWIĘKSZA BABKA ŚWIATA!

Największy rejbak (kurpiowska odmiana babki ziemniaczanej) świata ma powstać w Łomży podczas festynu „Łomżyński gościniec” 24 lipca.

Organizatorzy będą musieli sprowadzić specjalny piec, blachę (2 na 2 metry), patelnię o średnicy dwóch metrów, gigantyczną łyżkę i widelec z wyposażenia Krzysztofa Górskiego, znanego z bicia kulinarnych rekordów Guinnessa.

Do przyrządzenia rejbaka będzie potrzebna: 800 kilogramów ziemniaków, 100 kilogramów boczku, 60 kilogramów kielbasy, 20 kilogramów cebuli, 100 jaj, kilka kilogramów maki, kilka litrów śmietany, olej, pieprz, sól i inne przyprawy.

ŁOMŻA Z FONTANNĄ?

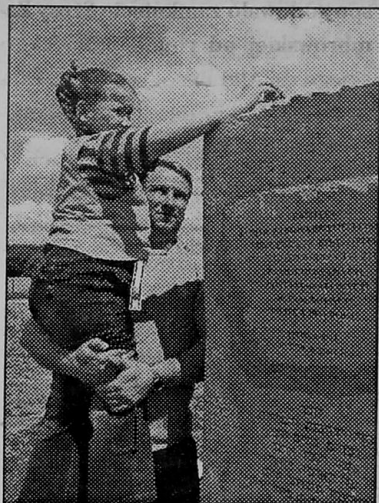
— Jeżdżąc po kraju, widziałem wiele pięknych rynków i ryneków, i dlatego marzy mi się fontanna na naszym Starym Rynku — powiedział „Kontaktom” prezydent Łomży Jerzy Brzeziński.

— Chcielibyśmy, aby to historyczne miejsce było ożywione, a nie puste jak dzisiaj — mówi Marcin Skawski, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego. — Ławeczki wokół fontanny, stylowe latarnie, na pewno upiększyłyby tę część Starówki. O taką wizytówkę Łomży warto zabiegać. Mam nadzieję, że wszystko się uda!

Stary Rynek miał już fontannę, która wkrótce stała się śmietnikiem w historycznym punkcie miasta. Po przebudowie Rynku nie został po niej ślad. I słusznie, bo odzwierciedlała wyjątkowe bezguście projektanta.

Możemy podpowiedzieć: niezwykle ciekawą, nowoczesną fontannę (woda wybija „muzyczny” rytm), higieniczną (nie ma, jak przy tradycyjnych, niecki, w której zwykle natychmiast pojawiają się śmieci) i odporną na wandalizm (nic nie wystaje nad powierzchnię ułożonego na jednym poziomie placu), widzieliśmy w centrum Warszawy (na tyłach Teatru Narodowego).

ROČZNICA W ZIELSKU



Sobota, 10 lipca 2004 roku. Senne Jedwabne robi zakupy, siedzi na ławkach, pierze, sprząta, a od czasu do czasu ogląda się za samochodem z obcą rejestracją. Samochody jadą na miejsce wojennej zbrodni.

— Jesteśmy tutaj po raz pierwszy — mówi Krystyna Głowacz z Elku, która przyjechała z mężem, córką i synem. — Mojemu wzruszeniu towarzyszy i zdziwienie, i wstyd za władze Jedwabnego: na mogile zielsko, nawet przy samym pomniku. Ani jednej wiązanki, ani jednego znicza! Przecież ci ludzie także byli kiedyś mieszkańcami tego miasteczka i choćby z tego względu dzisiaj szczególnie należy im się pamiętać.

Krystyna Głowacz wspomina swoją babcię Zofię z Lipska nad Biebrzą i jej opowieść. Pewnego wojennego dnia przyszła do niej znajoma Żydówka ze srebrną cukiernicą. „Weź, bo my wyjeżdżamy”, powiedziała. Zaskoczona babcia zrozumiała, że na jakiś czas. Lecz tamta szybko dodała: „Na zawsze”. Wkrótce okazało się, że znajoma i jej rodzina, podobnie jak inni Żydzi, zostali zamordowani przez Niemców.

Mama Krystyny Głowacz uczęszczała w jednej klasie z Żydówką Hasią, której rodzice mieli restaurację „z prawdziwym cukrem”. Opowiadała, jak bardzo lubiła odwiedzać koleżankę także ze względu na ten rarytas.



— Ile razy na stole w domu mojej babci stawiana była cukiernica, tyle razy wracała pamięcią do jej poprzedniej właścicielki — mówi Krystyna Głowacz. — Zawsze wspominała ją ze wzruszeniem i nigdy nie umiała pogodzić się z tą bezsensowną tragedią.

— Uczymy nasze dzieci, że nie wyznanie i nie narodowość zaświadcza o człowieku, ale jego czyny — dodaje Maciej Głowacz. — Uczymy nasze dzieci historii Polski także przez wspólny od wieków żywot „naszych braci w wierze”. I dlatego, tak, jak robia to Żydzi, położyliśmy dzisiaj w tym miejscu kamyczki.

Alicja Leśkiewicz Kowalska z Warszawy spędza wakacje w Jedwabnem, gdzie mieszka jej siostra. Dzisiaj z wózkiem ze śpiącym maluchem i czerwoną różą przyszła na zbiorową mogilę.

— Jestem bardzo wstrząśnięta tym, co stało się tutaj 63 lata temu i jednocześnie zaskoczona wyglądem tego miejsca — mówi.

W roku 2001 przy polnej drodze stanął pomnik z napisem: „Pamięci Żydów z Jedwabnego i okolic, mężczyzn, kobiet i dzieci, współgospodarzy tej ziemi, zamordowanych, żywcem spalonych w tym miejscu 10 lipca 1941 roku”. Fundamenty stodoły, do której zostali spędzeni, wyznacza kamienne ogrodzenie. Drewniana Gwiazda Dawida to także symbol.

Dzisiaj na Jedwabne patrzy nie tylko cała Polska; patrzy cały świat. A Jedwabne kolejny raz jest bez serca.

Zielska na zbiorowej mogile z daleka nie widać. Lecz bez względu na to, jak władze Jedwabnego odnoszą się do historii, dbanie o miejsce pamięci jest ich obowiązkiem, bo tak stanowi prawo. Jak widać w Jedwabnem nie tylko ludzka przyzwoitość, ale prawo jego władzy, nie obowiązuje. Zresztą, nie tylko w tej dziedzinie.

Na zdjęciach: Monika Głowacz z tatą oraz Alicja Leśkiewicz Kowalska

NA POMOC!

Wojewoda podlaski apeluje o pomoc dla poszkodowanych przez huragan. Pieniądze można wpłacać na konto: 09 1060 0076 0000 4111 7000 1007. Otwarte zostały także konta dla mieszkańców Kleszczel: 08 8071 0006 0018 8519 2000 0070 oraz dla mieszkańców Jelonki: 20 8071 0006 0018 8290 2000 0070.

Przyjmowane są również dary rzeczowe: żywność, odzież, materiały budowlane. Można je przekazywać do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Hajnówce: ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 10 a, tel. 085 873-10-15 w godz. 8.00–15.00.

ZAPROSILI NAS:

• Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego — na spotkanie, dotyczące „konsultacji społeczno-gospodarczych Założenia do Narodowego Planu Rozwoju 2007–2013”.

• Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na konferencję prasową ministra spraw wewnętrznych i administracji Ryszarda Kalisza.

• Zaścianek Szlachecki Jasionówka Tołwińscy — na I Wystawę Koni Hodowlanych Powiatu Siemiatyckiego.

• Prezes Zarządu Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem — na IV Ogólnopolskie Święto Mleka.

• Wójt oraz Gminny Ośrodek Kultury w Turośli — na XIII Turoślańskie Prezentacje Kulturalne.

• Gminny Ośrodek Kultury w Pniewie — na festyn sportowo-rekreacyjny.

• Starosta powiatu łomżyńskiego — na uroczystość oddania do użytku zmodernizowanego mostu w Konieckach.

• Komendant miejski policji w Łomży — na Święto Policji.

• Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży — na wystawę prac Wiesława Szumińskiego.

Dziękujemy.

BEZPŁATNIE W ŚWIAT!

Komunikaty, obwieszczenia, informacje o konkursach na stanowiska, przetargi samorządów, zamieszczone w „Kontaktach”, nieodpłatnie umieszczamy na naszej stronie internetowej (www.kontakty-tygodnik.com.pl). Czyta je cała Polska, cały świat!

KONTAKTY



Konflikty polityczne i personalne władzy bezpośrednio odbijają się i odbijają na każdym mieszkańcu Podlaskiego: województwo nie jest w stanie przyjąć i „przetrawić” pomocowych pieniędzy!

Podlaskie należy do sześciu najuboższych polskich województw, które są w dziesiątkę najslabiej rozwiniętych gospodarczo regionów Unii Europejskiej. Należy się im szczególna pomoc w dostosowywaniu do europejskiego poziomu. Jednak rządowi eksperci twierdzą, że polskie województwa nie są należycie przygotowane na przyjęcie i wykorzystanie tej pomocy. Także w sferze prawa i polityki. Wszystkie te złe zjawiska dały się ostatnio zauważyć w województwie podlaskim.

Wszelkie publiczne pieniądze, kierowane na rozwój regionów, są zapisane w Narodowym Planie Rozwoju i regionalnych programach operacyjnych. Prawdziwa dżungla liczb, definicji, ogólnikowych stwierdzeń, niezrozumiałych nawet dla ekonomisty z uniwersyteckim wykształceniem, nie wspominając o zwykłym obywatelu, czerpiącym wiedzę z telewizji i prasy. Do końca nie można być pewnym, czy autorzy rozumieją, o czym mówią, czy tylko ukrywają swoją niewiedzę za urzędniczo-ekonomicznym slangiem.

Największym problemem, z którym ostatnio borykają się władze samorządowe województwa podlaskiego, jest centralny przelicznik, służący do podziału pomocowych pieniędzy na regiony. Największe znaczenie ma bowiem gęstość zaludnienia. Podlaskie ma sporą powierzchnię, a niewielu mieszkańców, a zatem mimo gospodarczego zapóźnienia, nie może liczyć na pomoc proporcjonalną do potrzeb. Nasze władze interweniują w Warszawie, ale nie mają wystarczającej siły przebicia.

Są jednak sprawy równie ważne (i bardziej zrozumiałe), które paraliżują możliwości rozwojowe województw. Leżą w sferze polityki i są w Podlaskiem doskonale znane. Zwraca na nie uwagę rządowy ekspert prof. Janusz Zalewski w opracowaniu przygotowanym na zlecenie ministerstwa gospodarki.

Z jego obserwacji wynika, że w większości polskich województw zarządy nie posiadają większości w sejmikach i trwają tylko dlatego, że do ich odwołania potrzeba trzech piątych głosów. Są więc niestabilne. Poza tym pozycja marszałka jest bar-

dzo słaba. Może być przegłosowany przez innych członków zarządu. Nie może ich skutecznie zdyscyplinować przez odwołanie lub choćby inny podział kompetencji. „Stwarza to sytuację słabego zarządu, która może być zagrożeniem przy wdrażaniu wykorzystania funduszy unijnych i planowania rozwoju regionalnego”, pisze ekspert.

Wypisz, wymaluj, sytuacja

tyki, o którym w „Kontaktach” wspominaliśmy nie raz. Chodzi o rywalizację wojewody z marszałkiem i zarządem województwa. Prof. Zalewski zaczyna od tego, o czym wszyscy od dawna wiedzą: stanowisko wojewody jest klasycznym łupem politycznym. Ci, którzy je obejmują, „traktują pobyt w urzędzie wojewódzkim jako swoisty etap w karierze politycznej, na ogół prowa-

dzący do parlamentu. Tacy politycy koncentrują się głównie na działaniach zwiększających ich popularność i rozpoznawalność (media) oraz umacnianiu swojej pozycji wewnątrzpartyjnej przez rozdysponowanie stanowisk, zgodnie z kluczem partyjnym lub koalicyjnym”.

Z taką sytuacją mieliśmy w województwie podlaskim do czynienia za czasów rządów AWS i mamy, w jeszcze większym wymiarze, obecnie. Mniej lub bardziej jawny konflikt między wojewodą i marszałkiem w takich warunkach jest zjawiskiem nieuchronnym. I bywa szczególnie silny, gdy obaj politycy pochodzą z tego samego ugrupowania. Wojewoda Marek Strzaliński był nawet przez pewien czas szefem SLD w regionie. Ustąpił dopiero na żądanie centralnych władz partii. Teraz nie przejawia już takiej aktywności, bo Sojusz jest w ciężkim kryzysie i walczy o przetrwanie. Nie gwarantuje więc dalszej kariery politycznej.

Ekspert



na tropie dziennikarza

Jak widać, rządowi eksperci powoli dochodzą do tego, co dziennikarze wiedzą już od dawna. Mimo wszystko jest to powód do optymizmu, bo tchnie nadzieją, że za parę lat coś się może zmienić.

JAN ONISZCZUK

Zza miedzy

Z Bawarii powróciło piętnaścioro uczniów szkół w Marianowie, Jedwabnem, Wiźnie i Śniadowie. To już czwarty wyjazd młodzieży z powiatu łomżyńskiego do zaprzyjaźnionego powiatu Dingolfing-Landau, zorganizowany w ramach wymiany.

Program pobytu był bardzo bogaty. Młodzież miała okazję zobaczyć najpiękniejsze zakątki Bawarii, zapoznać się z niemiecką historią, kulturą i zwyczajami. Uczniowie zwiedzili największą i najnowocześniejszą na świecie fabrykę samochodów bmw, stare miasto, muzeum i ogród zoologiczny w Monachium. Można było także zażywać kąpieli w najnowocześniejszym kompleksie basenów i zwiedzić miasteczko kowbojskie Pullmann City.

Niedziela bez koszyka?

Zakazu niedzielnego handlu w dużych sklepach (powyżej 300 metrów kwadratowych) domaga się „Solidarność” Podlaskiego, tłumacząc to powszechnym łamaniem praw pracowników, pozbawionych między innymi odpoczynku w ten dzień oraz święta. „S” chce, aby duże sklepy zamknięte były od godz. 23.00 w sobotę do 5.00 w poniedziałek. Ma być to również szansa dla małych sklepikarzy, dla których markety są poważną konkurencją, co niejednokrotnie kończy się zwalnianiem i tak nielicznego personelu. Podobne argumenty mają właściciele dużych sklepów: jeśli skończy się tu handel w niedzielę, część pracowników trzeba będzie zwolnić.

I tak handlowe koło się zamyka.

z podlaskiego Sejmiku. Przed kilkoma tygodniami pisaliśmy o tym, jak marszałek Janusz Krzyżewski próbował odwołać wicemarszałka Jana Kamińskiego, do którego pracy miał, delikatnie mówiąc, wiele zastrzeżeń. I nawet mu się udało, ale spowodowało to takie zawirowania polityczne, że na kolejnej sesji musiał przyjąć go z powrotem. Co prawda, ograniczył mu kompetencje, ale to się wicemarszałkowi nie spodobało, więc publicznie zapowiada walkę o odzyskanie poprzedniej pozycji. Zapowiada się długa i brzydka przepychanka, która na pewno nie będzie sprzyjać wykorzystaniu szans, przed jakimi stoi województwo.

Ministerialny ekspert zwraca też uwagę na inne niebezpieczne zjawisko ze sfery prawa i poli-



KONTAKTY

Żeby matka, która robi zakupy, mogła podrzucić na ten czas dziecko do budynku parafii, do pokoju pełnego zabawek, to się nie mieści w normalnych obyczajach parafialnych.

A w Krzyżu Świętym w Łomży tak jest

7

Kojec i powaga

Dla wielu księży starszej daty, a i dla niektórych parafian, kojec z piłeczkami nie licuje z powagą kapłaństwa. Jak też udział w plebiscycie na Proboszcza Roku: zawody czy co? Pracować należy cicho, skromnie, bez rozgłosu. Żeby natomiast wziąć udział w konkursie, trzeba przysłać dokumentację fotograficzną z opisami tego, co proboszczowie robią w swych parafiach. Pochwalić się.

Parafianki z Krzyża Świętego zamknęły się w siedzibie Radia Nadzieja, pracowały dzień i noc, wybierając najlepsze spo-

łazienek. Gromadziło się coraz więcej chętnych do pomocy.

Ludzie lgną do proboszcza. Coś w obejściu ma z Kotańskiego. Uważny. Jakby mało efektowny. Z męskim głosem, który budzi zaufanie, bez tego nieszczęsnego falsetu, który z upodobaniem pielęgnuje w krtani wielu księży. Pochodzi z małej miejscowości (w gminie Śniadowo), z religijnej rodziny z czwórką dzieci. Został ministrantem. Fascynowała go posługa kapłańska, został księdzem.

Obserwując Jurka Owsiaaka, proboszcz doszedł do wniosku,

nie, z kimś po prostu dobrym. I z profesjonalnym. Córka Terezy Witkowskiej jest dziennikarką Radia Nadzieja. Dyrektor radia, ksiądz Krzysztof Jurczak, jest duszpasterzem środowiska bankowców. Radio ma aparaturę supernowoczesną i nadaje okrągłą dobę modlitwy, wiadomości, rozmowy i muzykę, nie tylko religijną. Nikt w tym radiu nie pluje na Żyda ani nie obwieszcza się jedynym prawdziwym Polakiem.

W rozgłosni pracuje także mąż Małgorzaty Rytel. A ona jest psychologiem w parafialnym Centrum Pomocy Rodzinie. Przychodzą głównie rodzi-

ja? Ksiądz powiedział, że Bóg zsyła takie cierpienie silnym, bo oni mogą je udźwignąć. Pokonała chorobę. Wszak jest silna. Liczny jest wianuszek Matek Kościół przy Krzyżu Świętym: fajnych, mądrych bab.

Komórki

Wieczorem ma się odbyć spotkanie komórki parafialnej, która wróciła z pięciodniowego, absolutnie niezwykłego, jak mówi Dariusz Surowik, nauczyciel akademicki, seminarium w Mediolanie.

Pismo parafialne „Nadzieja” podaje przepis na komórkę.

Krzyż na medal

śródtysięca zdjęć z życia parafii. W wielkiej tajemnicy przed księdzem Andrzejem Godlewskim, bo by je wymiół z siedziby z dokumentacją. A one są z niego dumne.

Na konkurs wierni zgłosili aż 600 księży z całej Polski, ale wygrał właśnie ich proboszcz z Łomży.

Różne cuda

Ksiądz Andrzej Godlewski został proboszczem na gołym polu, na którym stał nieukończony barak, mający być kaplicą. Gdy barak zyskał „używalność sakralną”, mógł zabrać się do budowania plebanii. Rozpoczął wznoszenie olbrzymiego budynku, czegoś w rodzaju domu kultury, w którym miały być też mieszkania dla księży. Gmach otrzymał nazwę Centrum Katolickie im. Jana Pawła II.

Budynek powstawał z datków. Parafianie nie są zamożni, wielu bezrobotnych. Ratuja się saksami za granicą. Są bloki, w których z każdego mieszkania ktoś wyjechał. Pracują też na budowach w Białymstoku i w Warszawie. Ksiądz był załamany, bo datki, uciulane na Centrum, szybko się skończyły. Wtedy zjawiał się pewien biznesmen i pożyczył pieniądze. Cud, mówi proboszcz.

Dalej jakoś poszło. Wytwórca parapetów ofiarował parapety. Wytwórca bram wykonał metalowe rzeźby oraz bramę. Ze Szwajcarii przyjechał tir zbywających komuszków do

że ludziom potrzebna jest duchowa wspólnota w działaniu, że zaganiani i pełni lęku, pragną jej tym bardziej.

Krystyna Borkowska może wyliczyć wiele małych cudów w parafii. Na przykład ten, że na festynie w Dniu Dziecka

Pan Bóg powstrzymał się od deszczu. Wszędzie padało, a na patio w Centrum i dookoła, nie. A zbierano wtedy pieniądze pod hasłem: „Nadzieja dla Grzesia” na leczenie chłopca chorego na dystrofię mięśni.

Matki Kościoła

Tutaj potrzebującym się pomaga. W piśmie parafialnym „Nadzieja”, wydawanym w parafii, ponawia się prośby, żeby ludzie informowali o sąsiadach, którym pomoc jest potrzebna, ale wstydzą się o nią prosić. Przychodzą, kiedy brakuje pieniędzy na wykupienie lekarstwa, wtedy tak. Ktoś z parafii idzie wówczas do apteki i kupuje, bo zdarzają się też, niestety, naciągacze. Lecz w zasadzie parafia nie oferuje pieniędzy, a raczej taką pomoc, żeby potrzebujący sam stanął na nogi. Często wystarczy rozmowa, kontakt. Ludzie teraz rozpaczliwie pragną kontaktu, choć to brzmi sentymental-

ce nie radzący sobie z dziećmi. Planuje utworzenie parafialnej poradni dla rodziców.

W skład Centrum wchodzi też Szkoła Rodzenia dla pań od 26 tygodnia ciąży, bardzo profesjonalna. Krystyna Borkowska, która jest głównym duchem organizatorskim w Centrum, mówi do pań w ciąży: „Pasujemy do siebie (a jest raczej przykości). Też jestem w ciąży. Gastronomicznej”.

Być może to właśnie poczucie humoru chroni aktywistki parafialne przed dewocją i syndromem obłożonej twierdzy, gdzie każdy z zewnątrz to wróg. Bo w nich tego ani cienia.

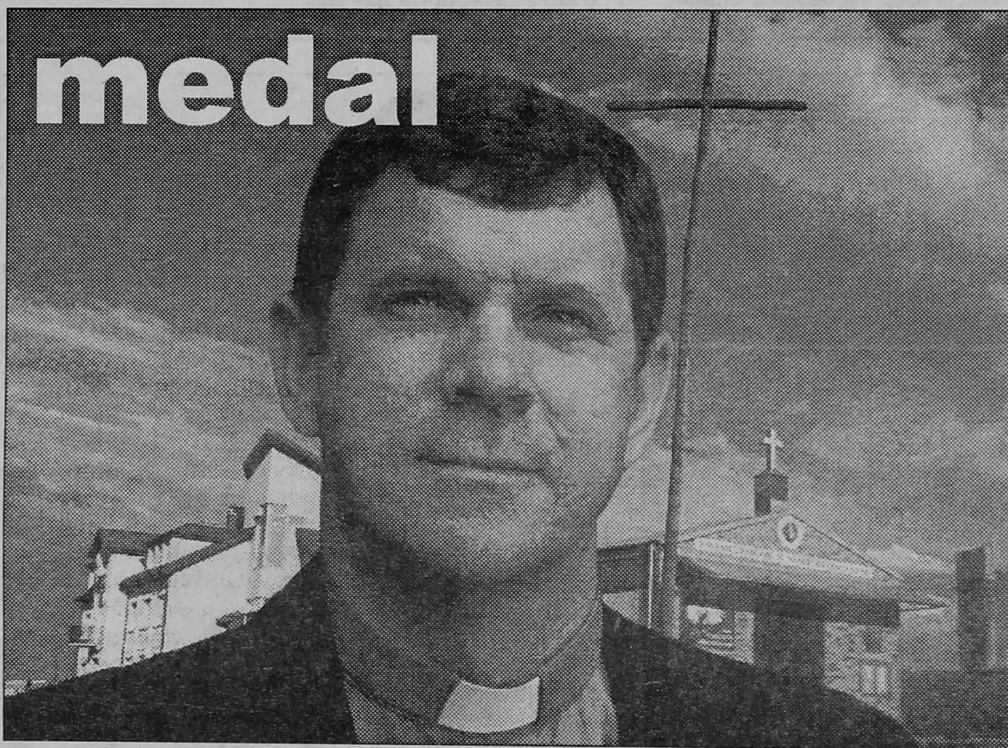
— Jestem Matką Kościoła od Dyspozycji — mówi Wanda Wałkowska, biznesmenka, która jest parafialnym pogotowiem ratunkowym w sprawach finansów, transportu i wszelkiego innego. Wystarczy telefon i już jest. Kiedy zapadła na chorobę nowotworową i jak każdy pytała „dlaczego

Zacznij od jednej osoby. Dorzuć kilka innych, gorliwych. Zamieszaj przez dzielenie się sobą z innymi. Dodaj swą dobrą wiarę i łyżkę zdrowego rozsądku. Dołącz humoru. Przypraw hojnymi darami dla innych. Usuń moralizatorstwo i pozory świętości. Pozwól, by Duch Święty wzniósł Twe serce ku Panu.

Komórka, która niedawno wróciła do Łomży, poznała w Mediolanie księdza (nie z Polski), który ma w parafii półtora tysiąca komórek. W Krzyżu Świętym jest na razie kilka.

Komórka zbiera się na wspólne modlitwy w Centrum albo u kogoś w mieszkaniu. Modlą się i śpiewają pieśni, trzymając się za ręce albo wspierając głowę na ramieniu któregoś z uczestników. Bierze się z tego ciepło i moc, a przecież tyle jest teraz wokół ludzi zagubionych i targanych lękiem.

dokończenie: str. 14



KONTAKTY



Fundusz dzieli „na Bolka oko”

Dyrektorzy podlaskiej służby zdrowia i związkowcy oraz władze gmin i miast, zaczęli zbierać podpisy pod protestem, dotyczącym finansowania ochrony zdrowia w województwie. Za szczególnie jaskrawy przykład dyskryminacji uznali czerwcowy podział dodatkowych pieniędzy dla oddziałów Narodowego Funduszu Zdrowia. Do Białegostoku trafiło 4,7 mln złotych, a do województwa świętokrzyskiego o podobnej liczbie mieszkańców — 13 mln. Porównywalne regiony miały od razu na ten rok znacznie więcej pieniędzy na leczenie szpitalne: warmińsko-mazurskie (nie mają szpitali klinicznych i psychiatrycznych) 1,07 miliarda zł, a podlaskie niespełna 0,9 mld. Protest z podpisami ma trafić do centrali NFZ, rządu, parlamentarzystów.

Skrzydlaty spis

Do końca lipca trwa w Europie i Afryce wielka światowa akcja liczenia bocianów. Wolontariusze, ze specjalnymi ankietami, ruszyli także w Polskę. Chętni mieszkańcy województwa mogą przyłączyć się za pośrednictwem Północnopodlaskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków w Białymstoku: tel. 085 664-22-55.

— Wyniki, po analizie wszystkich ankiet, poznamy dopiero pod koniec roku — mówi Ewa Kozłowska z PTO. — Mam nadzieję, że okażą się optymistyczne.

Poprzednia bociania inwentaryzacja, przeprowadzona dziesięć lat temu, na świecie wykazała około 166 tysięcy par, w tym około 40900 w Polsce; pod tym względem jesteśmy potęgą.

Niestety, wbrew pozorom, bocian biały w skali globalnej to gatunek zagrożony! Nie wszędzie (tak, jak w Polsce) ma przyjaciół, nie wszędzie gospodaruje się zgodnie z zasadami ekologii, a drewniane strzechy, stare drzewa i inne ulubione przez bociany miejsca gniazdowania znikają na zawsze.

Negocjator na bankructwo

Z udziałem mediatora z zewnątrz odbywają się w Szpitalu Ogólnym w Kolnie indywidualne negocjacje pracowników z przedstawicielami władz powiatu w sprawach płacowych. Jak już informowaliśmy, większość personelu ma wyroki sądowe, potwierdzające ich prawo do podwyżek płac na mocy tzw. ustawy 203. Szpitala nie stać jednak na jednorazowe wyłożenie należnych pieniędzy. Władze chcą przekonać pielęgniarki do rezygnacji z komorniczego egzekwowania swoich praw i zgody na ratalną spłatę zaległości. Potem płace miałyby wrócić do poziomu z ubiegłego roku. Większość pracowników zgadza się na propozycje, zdając sobie sprawę, że w przeciwnym razie Szpitalowi groziłoby bankructwo, a im bezrobocie.

Regionalna Izba Obrachunkowa unieważniła uchwałę Rady Powiatu o przekazaniu 350 tysięcy złotych, czyli całej ubiegłorocznej nadwyżki budżetowej, na potrzeby Szpitala. RIO uznała, że w tego rodzaju sprawach wnioskodawcą nie mogą być radni, a starosta i Zarząd Powiatu, którzy mieli inną propozycję: 250 tys. na Szpital, a reszta na pokrycie kosztów wzrostu VAT w budownictwie.

PODLASKA AGROLIGA



Podlaska Agroliga 2004 rozstrzygnięta. Do tego prestiżowego, ogólnopolskiego konkursu zgłosiło się 12 gospodarstw i dwie firmy. Komisja konkursowa, powołana przez dyrektora Wojewódzkiego Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepletowie, tytuł mistrza przyznała Annie i Stanisławowi Mioduszewskim z Lutostani (gm. Łomża) oraz Pracowniczemu Ośrodkowi Maszynowemu w Augustowie. Gratulujemy!

Anna i Stanisław Mioduszewscy gospodarują na 51 hektarach i specjalizują się w produkcji mleka znakomitej jakości. Hodują 52 krowy mleczne oraz 46 cieląt i jałówek, które pasą się na soczystej łące. W 2003 roku zdobyli „Złotą Wiechę” w ogólnopolskim konkursie, organizowanym przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi, za rozwiązania technologiczne w oborze.

— Gospodarka jak zegar: jeśli nie nakręcisz, nie będzie

chodzić — mówi Stanisław Mioduszewski. — Nie tylko my pokazujemy, że polski rolnik jest zaawansowany i nic go nie złamie!

Mistrzowie Podlaskiej Agroligi 2004 dbają także o obejście, które tonie w kwiatach i zieleni.

— Nie można wpatrywać się tylko w oborę — mówi żartobliwie Anna Mioduszewska. — Trzeba mieć czas i na odpoczynek w miłym miejscu i tak staraliśmy się je urządzić.



Mistrzowie są rodzicami studenta Radosława, studentki Magdaleny i siedmioletniego Adriana. Wszystko wskazuje na to, że Radosław będzie kontynuował rodzinne ich rolnicze dzieło.

— Mam do tego zamiłowanie i świadomość, że samo nie przyjdzie — mówi następcą.

Po wielkiej gali z wręczeniem pucharów, nagród i dyplomów w Wojewódzkim Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepletowie mistrzowie wrócili do domu i zaczęli kolejny zwyczajny dzień pracy w polu i zagrodzie.

— Ziemia i zwierzęta uczą dyscypliny — mówi Stanisław Mioduszewski. — W gospodarce niczego nie oszukasz, bo oszukując siebie, można potem drogą zapłacić.

Mistrz w kategorii firm, Pracowniczny Ośrodek Maszynowy w Augustowie, służy rolnictwu już prawie 50 lat. Jako jeden z nielicznych w kraju, POM nie upadł, a w ostatnim czasie zaczął się rozwijać! Produkuje maszyny i urządzenia wysokiej jakości, sprzedawane także za granicę, handluje ciągnikami i maszynami rolniczymi, samochodami osobowymi, skuterami, materiałami budowlanymi i świadczy usługi (naprawa ciągników i maszyn rolniczych). Aby sprostać rosnącym wymaganiom rynku, wprowadza innowacje w produkcji, jak i nowe technologie. Augustowski Mistrz Podlaskiej Agroligi 2004 zdobył liczne medale, puchary i wyróżnienia.

10 000 złotych dopłaty rocznie może otrzymać rolnik, prowadzący gospodarstwo ekologiczne o powierzchni 10 ha

Przyszłość

Świat poszukuje zdrowej żywności, wyprodukowanej w naturalnych warunkach, bez środków chemicznych, które nigdy nie są zupełnie obojętne dla organizmu. Modne stało się rolnictwo ekologiczne. W warunkach polskich nie tylko modne, ale opłacalne. Poza tym jest szansa na przetrwanie właścicieli małych gospodarstw, którym

od razu w całości lub robić to partiami; unijne przepisy dopuszczają taką możliwość.

Po podjęciu decyzji, gospodarstwo trzeba zgłosić do Wojewódzkiej Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych i jednostki certyfikującej. W Polsce jest sześć takich jednostek (adresy obok) i nie ma znaczenia, którą rolnik wybierze, bo wszystkie certyfi-

tuja i to w zależności od powierzchni gospodarstwa. Jednak rolnicy otrzymają dodatkowo dotacje na dofinansowanie kosztów kontroli gospodarstw ekologicznych.

W tym roku właściciel otrzyma na ten cel: gospodarstwa do 5 ha użytków rolnych — 600 zł; od 5 ha do 10 ha — 750 zł; od 10 ha do 20 ha — 800 zł; od 20 ha do 50 ha — 900 zł; od 50 ha do 100 ha — 1000 zł, powyżej 100 ha — 1100 zł.

Kontrolerzy odpowiedzą, jakie warunki należy spełniać, aby sprostać certyfikacji. Przedstawią też harmo-

nogram kontroli (standardowo są trzy kontrole w pierwszym i drugim roku przekształcania). Rolnik uczestniczy w inspekcji i podpisuje każdy protokół z kontroli.

Przestawianie

Przekształcenie gospodarstwa zaczyna się od zaprzestania stosowania środków chemicznych.

Proces przestawiania gospodarstwa na ekologiczne trwa dwa lata i dopiero wówczas można uzyskać certyfikat, który jest honorowany w całej UE. Po wydaniu certyfikatu można sprzedawać żywność ekologiczną i odpowiednio ją oznaczać.

Certyfikat wydawany jest na rok. W kolejnych latach trzeba się znów o niego ubiegać, ale wtedy wszystko już jest wiadome i prostsze.

W tym roku wnioski o dotacje na przekształcenie gospodarstwa można składać od 15 lipca do 15 września w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Dotacje przysługują raz w roku, aby je uzyskać trzeba mieć minimum hektar użytków rolnych.

We wszystkim, od porady przy podejmowaniu decyzji, na co nastawić się w gospodarstwie ekologicznym po pomoc w wypełnianiu formalności, można liczyć na specjalistów Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie (mają swe biura w powiatach, a także niektórych gminach). Za darmo.

JOANNA MILECKA

Euro za eko

trudno będzie zmierzyć się z konkurencją dużych farm.

Ekologiczna produkcja żywności jest bardziej pracochłonna i plony są niższe, ale opłaca się. W tym roku, poza dopłatami bezpośrednimi dla rolników, którzy złożyli wnioski, wprowadzone zostały dotacje do upraw ekologicznych. Przestawienie gospodarstwa na produkcję ekologiczną trwa dwa lata. Żeby rolnik nie stracił, dopłaty będą przyznawane już w czasie przekształcania gospodarstwa.

Wysokość dopłat

Dopłaty w trakcie przekształcania gospodarstwa i dopłaty do gospodarstwa ekologicznego (posiadającego certyfikat) są zróżnicowane.

Dopłaty w czasie 1 i 2 roku przestawiania gospodarstwa wynoszą: do upraw rolniczych — 680 zł/ha; trwałych użytków zielonych — 330 zł/ha; upraw warzywniczych — 980/ha; upraw sadowniczych (w tym jagodowe) — 1800/ha.

Dopłaty do gospodarstwa z certyfikatem ekologicznym: upraw rolniczych — 600 zł/ha; trwałe użytki zielone — 260 zł/ha; uprawy warzywnicze — 940 zł/ha; uprawy sadownicze (w tym jagodowe) — 1540 zł/ha.

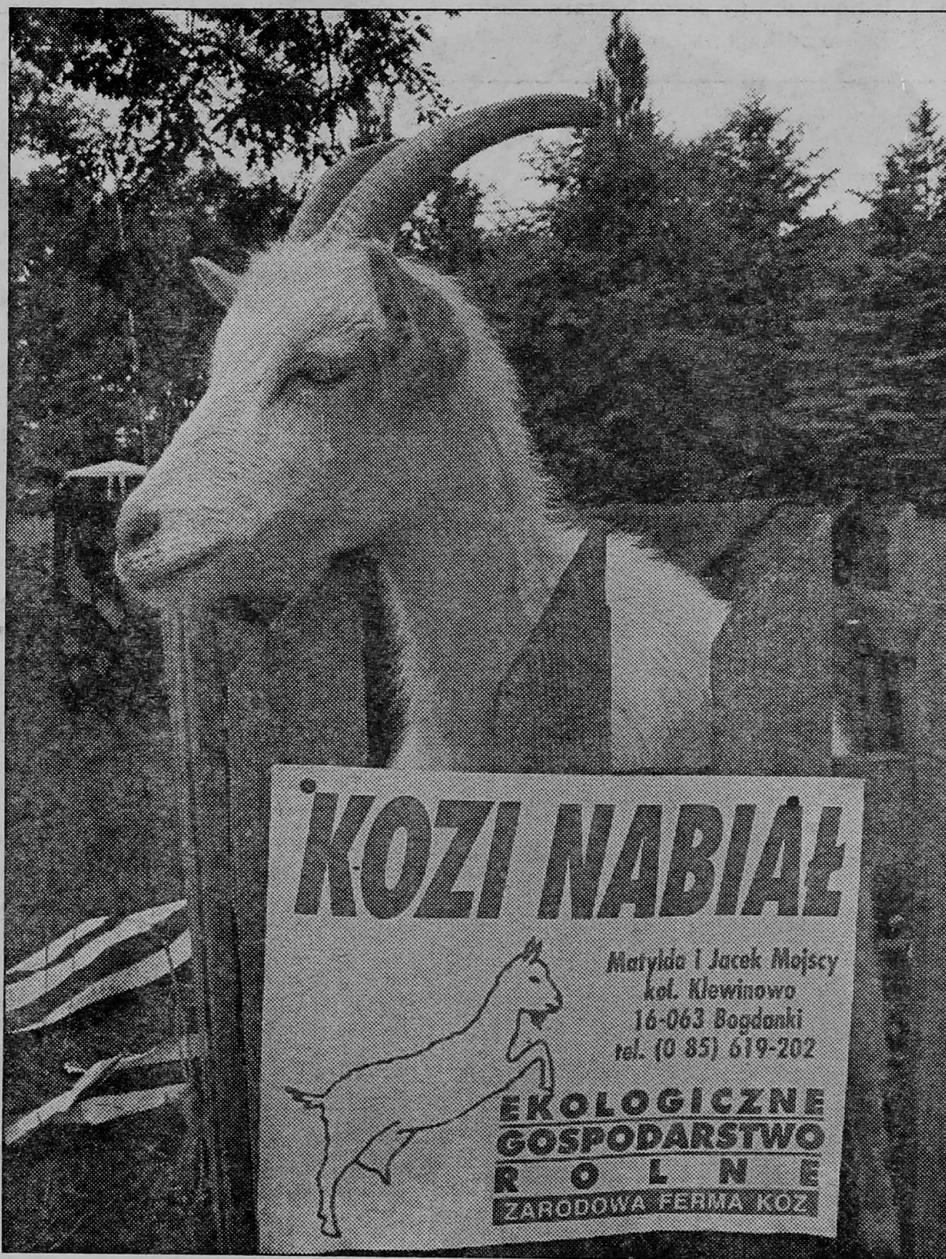
Decyzja

Przekształcać gospodarstwo na ekologiczne można

kuja w całym kraju, a certyfikat jest ważny we wszystkich krajach UE. Zgłoszenie do jednostki certyfikującej można wysłać pocztą.

Dotacje na kontrole

Wybrana przez rolnika jednostka certyfikująca będzie kontrolowała, czy uprawa lub hodowla odbywa się zgodnie z ustawą o rolnictwie ekologicznym. Kontrole kosz-



Gdzie certyfikować?

Polskie Centrum Badań i Certyfikacji, Oddział w Pile, ul. Śniadeckich 5, 64-920 Pila (tel. 067 213 87 00);

Jednostka Certyfikacji Produkcji Ekologicznej PNG sp. z o.o., Zajaczków k. Kielc, 26-065 Piekoszków (tel. 041 306 48 11);

Bioekspert sp. z o.o. ul. Boya-Żeleńskiego 6, lok. 34, 00-621 Warszawa (tel. 022 825 22 31);

Agrobiotest sp. z o.o., ul. Nowoursynowska 166, 02-787 Warszawa (tel. 022 847 87 39);

Cobico sp. z o.o., ul. Lekarska 1, 31-203 Kraków (tel. 012 632 35 71);

Ekogwarancja PTRE sp. z o.o., ul. Irysowa 12/2, 20-834 Lublin (081 742 68 64).

„Nie wierzę, żeby Jarek mógł to zrobić”, słyszę podczas każdej rozmowy. O „gwałcicielu”, nauczycielu tańca, nikt nie wypowiada się źle. Zamiast potępienia, słyszę komplementy. Ludzie nie chcą wierzyć zarzutom kobiety, która zeznała, że była ofiarą wielkiej chuci instruktora

Nauczyciel i właściciel Szkół Tańca Towarzystwa w Augustowie i Suwałkach Jarosław P. siedzi w areszcie. Sąd Rejonowy w Suwałkach postanowił go zamknąć zaraz po tym, jak była uczennica złożyła doniesienie, że przez sześć lat wykorzystywał ją seksualnie. Po raz pierwszy miało do tego dojść, gdy jako szesnastolatka zapisała się na zajęcia w szkole tańca w Suwałkach. Potem, jak twierdzi, spotykała się z nim, nawet gdy już nie była uczennicą szkoły, bywała u niego i wówczas znowu ją... gwałcił. Doszło do tego, że w „miłosnych igraszkach” uczestniczył kolega instruktora, Dariusz S. z Łomży. Zawiadomienie o przestępstwie, obecnie, złożyła właśnie po tym. Wyznała, że nie wytrzymała psychicznie i postanowiła domagać się sprawiedliwości. Ma 22 lata.

Wieść o aresztowaniu Jarosława P. poruszyła zwłaszcza tancerzy oraz rodziców, których dzieci chodziły na kurs tańca.

— Nie chce mi się wierzyć, żeby ten pan mógł posunąć się do tego, by gwałcić szesnastolatkę — mówi jedna z mam. — Wielokrotnie przychodziłam po córkę i często zza uchylonych drzwi obserwowałam, jak prowadzi zajęcia. Nie dopatrzyłam się żadnych seksualnych gestów ani innych sprośności.

Żaden z tancerzy nie wątpił w niewinność nauczyciela.

— piętnastoletni blondynek z dezaprobatą kręci głową. — Może ta pani była w nim zakochana, a on odrzucił jej zaloty. I teraz ona mści się? Sam nie wiem...

Zdaniem wszystkich, Jarosław P. jest przystojnym mężczyzną, który może podobać się płci pięknej.

— Nie musiał uciekać się do gwałtu, by zdobyć kobietę... — uważa jedna z

kursowiczek. — Same do niego lgnęły.

I choć niektórzy przyznają, że czasem zachowywał się dość frywolnie, dodają zaraz, że nikt nie traktował tego serio.

— Od słów do gwałtu bardzo daleka droga. Przecież każdemu z nas zdarza się czasem świntuszyć — komentują.

Do niedawna życie zawodowe Jaro-

ślaw P. było pasmem sukcesów. Wielokrotnie zdobywał Mistrzostwo Polski w parach tanecznych, prowadził lekcje tańca, był też dyrektorem administracyjnym Wyższej Szkoły Suwalsko-Mazurskiej im. Papieża Jana Pawła II. Od wielu lat w Augustowie i Suwałkach organizował ogólnopolskie turnieje tańca towarzyskiego, które z roku na rok zdobywały coraz wyższą rangę i cieszyły się ogromnym powodzeniem. Wśród widzów nie brakowało włodarzy oraz popularnych osobistości lokalnego życia społecznego i politycznego.

Jadwiga Dzienis, kierownik Osiedlowego Domu Kultury, który występował jako współorganizator augustowskich turniejów, jest zachwycona dotychczasową współpracą z tancerzem.

— Znamy się z panem Jarkiem od wielu lat i nigdy nie miałam do niego żadnych zastrzeżeń — podkreśla. — Jest komunikatywnym, wesołym człowiekiem, pełnym pasji, a to w dzisiejszych czasach rzadkość. Nie wierzę w jego winę. Ale w tej kwestii niech wypowie się sąd.

Jarosław P. i jego kolega z Łomży Dariusz S. aresztowani zostali na 30 dni. Tak zadecydował sąd, w którego rękach znajduje się teraz ich los. Jeśli uzna, że oskarżenia dwudziestodwuletniej kobiety są prawdziwe, grozi im do 12 lat pozbawienia wolności.

RENATA METELICKA

Wielka

chuć?

— Jarosław P. udzielał nam z żoną prywatnych lekcji, z których jestem bardzo zadowolony. To profesjonalista — stwierdził augustowski przedsiębiorca i dodał z uśmiechem. — Nigdy nie podrywał mi małżonki.

Aresztowaniem instruktora i skierowanymi przeciwko niemu zarzutami bardzo zbulwersowani są młodzi adepci tańca.

— To jakaś totalna bzdura

Na huragan zza krat

— Cieszę się, że mój pomysł szybko został zaakceptowany — mówi Piotr Wycik, dyrektor Zakładu Karnego w Grądach Woniecku (gm. Rutki, pow. zambrowski). — Tu liczy się każdy dzień.

Pomysł społecznej pracy więźniów w odbudowie zniszczonych w ubiegłym tygodniu przez huragan zabudowań w Jelonce (gm. Dubicze Cerkiewne, pow. hajnowski) przedstawił Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej w Białymstoku.

Na ochotnika zgłosiło się wielu skazanych. Wy-

branych zostało dziesięciu; trzech pochodzi z dotkniętych kataklizmem stron. Murarze, dekarze, cieśle kwaterują teraz w Areszcie Śledczym w Hajnówce. W Jelonce pozostaną tak długo, jak będzie to potrzebne.

— Społeczna praca więźniów oznacza nie tylko konkretną pomoc, ale także formę resocjalizacji — mówi Piotr Wycik. — Od lat osadzeni w naszym Zakładzie Karnym pracują dla lokalnej społeczności i wszędzie są doceniani. Mam nadzieję, że i teraz tak się stanie.



KONTAKTY

— Często spotykałam się z pytaniem: dlaczego taka niebrzydka kobieta jest sama. Zawsze odpowiadałam żartobliwie: widać nie ma tu mojego męża — mówi Danuta Sawicka z Wincenty (pow. Kolno).

Z pytaniem spotykała się, zwłaszcza gdy pracowała w Spółdzielni Mleczarskiej w Kolnie. Było tam przecież tak wielu mężczyzn, a ona młoda, ładna, mądra i wesoła. Ale... Nie szukała go specjalnie, nie czekała.

Wkrótce Spółdzielnia redukowała zatrudnienie. Danuta

i opowiadała mamie (tato nie żyje), że w jej życiu pojawił się ktoś ważny.

— Mama nic nie mówiła, bo przecież byłam dorosła, ale podpytywała, czy dobrze się zastanowiłam i czy go kocham — wspomina Danuta.

Zastanawiała się wcześniej. Ale gdy odkryła, że oboje podobnie czują, mają takie same słowiańskie dusze, nie widziała

przeszkód.

On ze swoją mamą (tato także nie żyje) rozmawiał telefonicznie. Powiedział, że żeni się z Polką. „Jak ci się podoba, to będziecie żyć w zgodzie”, powiedziała mu mama i w ten sposób utwierdziła w decyzji.

Z mamą Mersudina rozmawiała także Danuta. Przynajmniej, że niewiele z tej rozmowy rozumiała. Wiedziała jednak, że mama

narzeczonego ich błogosławi.

Ślub, jak poznanie, był międzynarodowy: Polka zawarła związek małżeński z Serbem w Niemczech. Świadcami byli Polacy.

Z załatwieniem formalności związanych ze ślubem nie było żadnych kłopotów. Pojawiły się potem. Mersudin przestał już być samotnym uchodźcą z Jugosławii. Miał rodzinę. Niemcy zaproponowali mu powrót do swojego kraju albo

Mersudin z Jugosławii uciekał przed wojskiem i wojną do Niemiec. I tu spotkał Danusie z Wincenty, czyli polską miłość

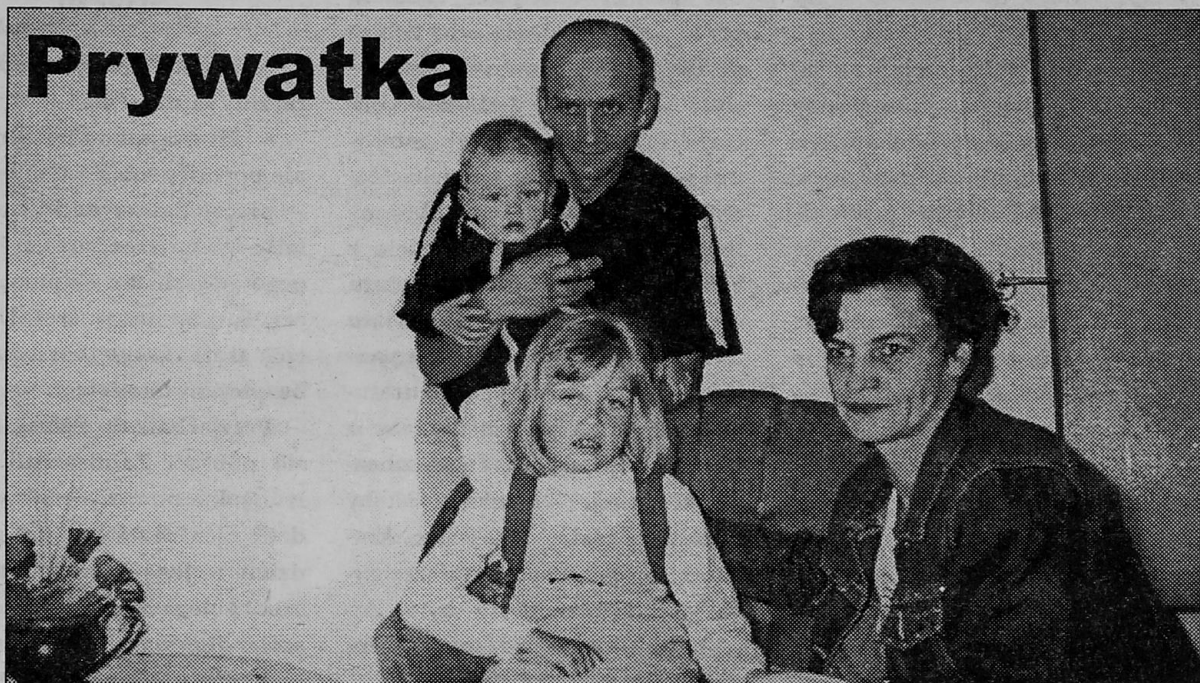
kraju żony.

Do Polski przyjechali trzy lata temu. Po roku urodził się Jakub. Cieszą się zdrowymi dziećmi, ale jednocześnie niepokoją, bo oboje nie pracują. Natalka pójdzie do zerówki. Skąd brać pieniądze na życie?

— Mersudin dopiero po pięciu latach pobytu w Polsce otrzyma polskie obywatelstwo. Wtedy będzie mógł nawet wyjechać za granicę do pracy. Ale musi czekać jeszcze dwa lata. To krótko, ale jak nie ma pracy, to jednocześnie bardzo długo — mówi Danuta.

MARIA TOCKA

Na zdjęciu: Danuta i Mersudin z dziećmi



została bez pracy. Życzliwa koleżanka podpowiedziała rozwiązanie: przyjeżdż do mnie do Niemiec.

Mersudin Slatina dobrze pamięta rok 1991. Wojna w Jugosławii. Powszechny pobór, nikt nie wie, czym to się skończy. Kto przeżyje, co będzie? Mersudin jest Serbem. Jak inni młodzi mężczyźni uciekł przed wojskiem i wojną do Niemiec. Ubiegał się o status uchodźcy. Otrzymywał pozwolenie na pobyt na trzy miesiące, potem na kolejne trzy. I tak za każdym razem. Suma zamieniała się w lata. Przyzwyczaił się do tego. Miał mieszkanie i dobrą pracę, pracował w stadninie koni sportowych. Nauczył się języka, nie myślał o powrocie do swojego nowego kraju, do Serbii.

— To była międzynarodowa prywatka: gospodarz Niemiec, Mersudin — Serb, ja — Polka. Byli też inni znajomi. Od tej prywatki wszystko się zmieniło — opowiada Danuta.

Na lepsze. Łatwiej było żyć w obcym kraju z kimś życzliwym i serdecznym.

Przyjaźnili się przez dwa lata. W tym czasie Danuta przyjeżdżała do rodzinnego domu

Ała Borys pochyla się nad dwumiesięczną Kamilą. W nocy marudziła, spała niespokojnie, może teraz zaśnie? Bierze małeństwo na ręce i utula. Za chwilę oddaje córeczkę Zbigniewowi

Zbigniew Borys wyjechał z Kozła (gm. Kolno) do Warszawy szukać pracy. Znalazł. W firmie transportowej. Jeździł po świecie, z okna samo-

się do tego, że sama o sobie decyduje — mówi Ała.

W Warszawie koleżanki Ały z Białorusi powychodziły za mąż. Odnalazły swoje nowe miejsce

języka uczył ją dziadek. Kiedy poznała Zbigniewa i powiedziała o znajomości mamie (jej ojciec nie żyje od ośmiu lat), nie spotkała się ze słowem sprzeci-

Urokliwy Kozioł

chodu poznał różne miasta i zakątki.

Ała do Warszawy przyjechała z białoruskiego miasteczka Wisłocz. Na Białorusi pracowała w fabryce. Kiedy były redukcje, najpierw zwalniali najmłodszych. Życie trzeba, a jak nie ma pracy, nie ma pieniędzy. Zaczęła handlować. To było jeszcze przed surowymi dekretnami prezydenta Łukaszenki i można było wwozić na Białoruś więcej żywności i innych towarów.

Przyjechała do Polski. Handlowała.

— Zrządził przypadek. Wcześniej postanowiłam, że nie będę wychodziła za mąż. Dziś życie trudne, nie chciałam. Poza tym przyzwyczaiłam

na ziemi, nie myślę o powrocie na Białoruś. Mąż jednej z koleżanek znalazł Zbigniewa. To on zaaranżował spotkanie, poznał ich i skojarzył.

Ała przynajmniej: zapatrzyła się w jego oczy, które budziły zaufanie. Znali się prawie rok, zanim zdecydowali o ślubie.

— Bałam się tej decyzji. Chciałam być całkowicie pewna, że to jest właśnie ten mężczyzna. I wcale nie chodziło o to, że Zbyszek jest Polakiem, bo ja też Polka. Było jeszcze coś: nie chciałam mieszkać na wsi. I mieszkam — uśmiecha się Ała.

— Miłość nie wybiera, ani nie wyznacza miejsca — dodaje Zbigniew.

Ała z pochodzenia jest Polką. Poprawnie mówi po polsku, bo

wu. Nie było również sprzeciwów w rodzinie Zbigniewa.

Kozioł jest urokliwą wsią nad Pysą. Choć Ała nigdy nie chciała mieszkać na wsi, kiedy pierwszy raz przywiózł ją tutaj Zbigniew, zauroczyło ją to miejsce od razu.

— Jest nam dobrze. Cieszę się, ale znów mamy poważny kłopot. Żadne z nas nie ma pracy — mówi Ała.

— Rozwiązali moją firmę. Pragniemy normalnie żyć i pracować. Ale gdzie pracować? — pyta Zbigniew.

Mieszkają w małym, drewnianym domku. Z troską pochylają się nad dwumiesięczną córeczką: jaka czeka ją przyszłość?

ANNA PORAJSKA

KONTAKTY



Radio nie rozszczepi

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie zgodziła się na rozszczepianie programu dla mniejszości narodowych przez Radio Białystok. Według projektu Radia, audycje nadawane w językach ojczystych mniejszości byłyby emitowane tylko na terenach, gdzie te społeczności zamieszkują, natomiast nie znalazłyby się w regionalnym programie radia. Zaprotestowały organizacje, skupiające mniejszości z Podlaskiego. Krajowa Rada podzieliła argument, że prawo do audycji w ojczystym języku mają wszyscy, należący do mniejszości, nie tylko zamieszkujący konkretne skupisko Podlaskiego. Skierowanie programów na konkretne obszary wprowadziłoby izolację i zbudowałoby swoiste „getto”. Projekt, zaproponowany przez Radio Białystok, byłby niezgodny z zobowiązaniami naszego kraju, wynikającymi z Konwencji Ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych.

Nasi na olimpiadzie

Kilku reprezentantów Podlaskiego znalazło się w narodowej kadrze na igrzyska olimpijskie, które odbędą się w sierpniu w Atenach. W barwach Polski wystąpią bokserzy Aleksy Kuziemski i Andrzej Liczik z Białegostoku, badmintoniści Michał Logosz i Robert Mateusiak z Suwałk, kajakarze Marek Twardowski i Adam Wysocki z Augustowa. Już po oficjalnym ogłoszeniu składu reprezentacji, minimum uprawniające do udziału w igrzyskach uzyskała kulomiotka z Białegostoku Krystyna Zabawska.

„Kłus”

Dwóch młodych mężczyzn, łowiących z łodzi ryby przy pomocy sieci typu „drygawica” na Jeziorze Kamiennym w pobliżu Filipowa (pow. suwalski), zatrzymali policjanci. Łup stanowiły węgorze, szczupaki, liny, okonie i płocie wartości 103 złote.

Dwóch kłusowników z siecią „sielawową” oraz 3 kilogramami sielawy wartości 43,50 złote, zatrzymanych zostało na Jeziorze Okrągłym w Gawrych Rudzie (gm. Suwałki).

Kłusownika, łowiącego na Narwi ryby z tratwy za pomocą tzw. sznurów jednohakowych, zatrzymali w pobliżu Starej Łomży (gm. Łomża) policjanci i straż rybicka.

Uliczny awanturnik

Znany w Kolnie stomatolog, radny poprzedniej kadencji, z całą rodziną świętował przy grillu imieniny. Z byłym posłem, dyrektorem Szpitala Wojewódzkiego w Łomży Marianem Jaszewskim, prywatnie szwagrem z Łomży. Około północy pojechali do nocnego sklepu po papierosy. Za kierownicą siedział syn dyrektora. Według stomatologa, nagle jakiś mężczyzna wyskoczył na środek ulicy i zaczął walić w maskę samochodu. Towarzyszyły mu dwie kobiety, jedna z nich kopała samochód. „Towarzystwo” ustąpiło z jezdni, ale incydent na tym się nie zakończył, twierdzi stomatolog. Gdy zatrzymali się pod nocnym sklepem, awanturnik jeszcze raz zaatakował pasażerów: próbował przez spuszczoną szybę uderzyć. Stomatolog wysiadł, ale otrzymał cios w twarz i stracił przytomność. Gdy się ocknął, leżał na ziemi. Czuł, że boli go noga. Zauważył, że szwagier rzucił mu się na ratunek i szarpie się z kimś.

Po awanturze, pojechali, według stomatologa, na komendę policji, gdzie złożyli zawiadomienie o napadzie i zniknięciu portfela. Następnie udali się do Szpitala w Łomży, którego dyrektorem jest Jaszewski. Badania wykazały, że dyrektor Jaszewski ma uszkodzone oko i złamaną kość oczodołową. Stomatolog dwa tygodnie leżał w szpitalu ze skomplikowanym złamaniem nogi. Obecnie przechodzi rehabilitację w domu.

Śledztwo z opóźnieniem

Tadeusz Marek, naczelnik Wydziału Śledczego Prokuratury Okręgowej w Łomży, zarządził dochodzenie trzy dni później. Twierdzi, iż dopiero w poniedziałek sygnał otrzymał od jednego z pokrzywdzonych, że w sprawie nic się nie dzieje, bo w grę wchodzi syn kolneńskiego prominenta, powiatowego lekarza weterynarii.

— Policja w Kolnie rzeczywiście działała opieszale — twierdzi prokurator. — Dlatego sprawa została przejęta przez Łomżę.

Trzy dni później został tymczasowo aresztowany Maciej K. pod zarzutem popełnienia rozboju, uszkodze-

nia ciała dwóch osób, skutkującego naruszeniem czynności organizmu powyżej 7 dni, naruszenie nietykalności trzeciej osoby oraz uszkodzenia samochodu.

Prokuratura nie ma wątpliwości: to był brutalny napad rabunkowy! Sprawca doprowadził do bezbronności ofiary i zabrał jednej z nich portfel z kwotą około 1500 zł, kartami kredytowymi, dokumentami. Przemawiają za tym: spójne i logiczne zeznania pokrzywdzonych, doznane przez nich obrażenia oraz zebrany dotychczas materiał dowodowy. Podejrzanego dodatkowo obciąża fakt, że wcześniej przebywał w białostockim areszcie. Maciej K. był bowiem poszukiwany listem gończym. Po powrocie z USA 12 kwietnia trafił do aresztu w związku ze śledztwem wydziału do spraw przestępczości zorganizowanej białostockiej prokuratury. Został przez nią oskarżony o oszustwo na szkodę firmy ubezpieczeniowej. Oszukał jakoby ubezpieczyciela, zgłaszając kradzież samochodu, gdy w rzeczywistości kradzieży nie było. Został zwolniony z aresztu trzy dni przed zajściem w Kolnie.

Czy były poseł sprowokował nocną awanturę?

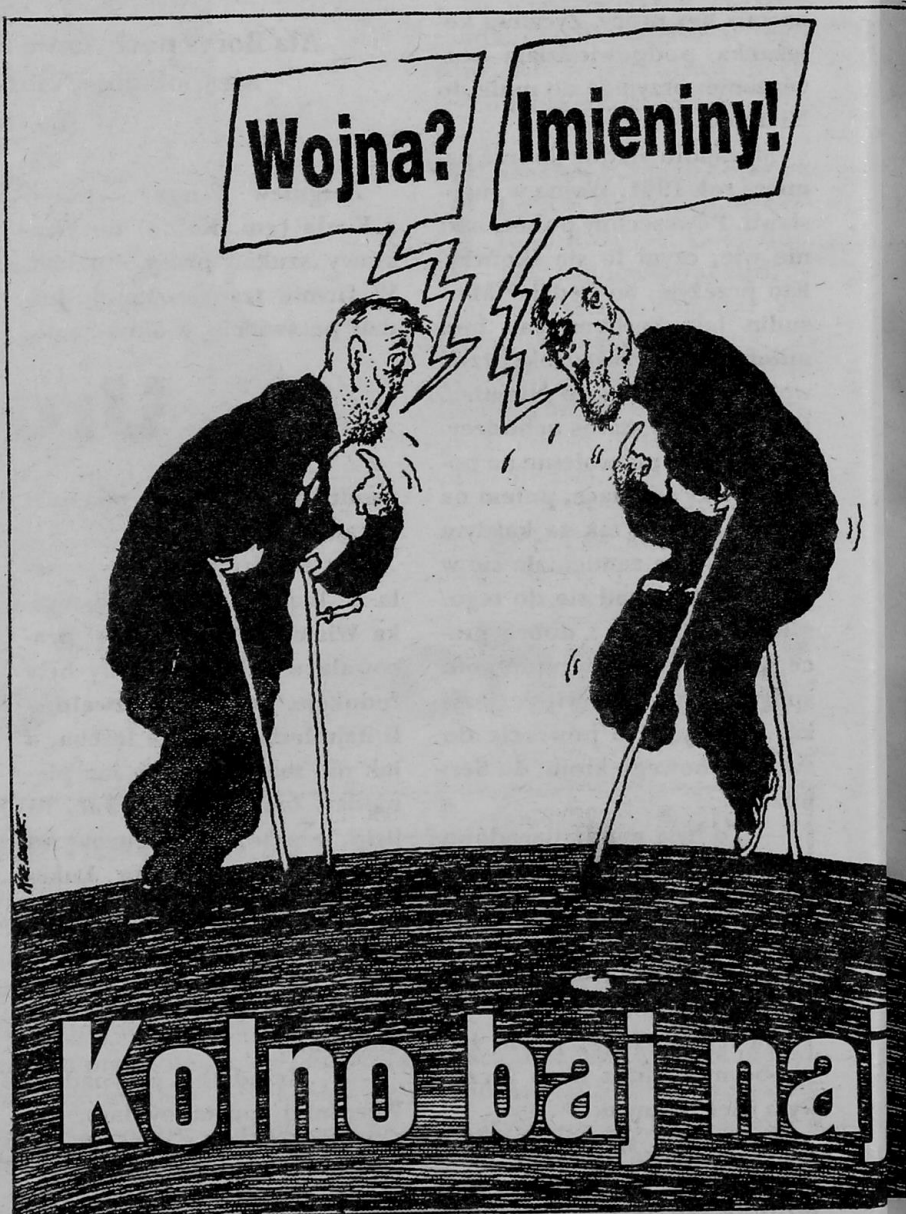
Drugim powodem, dla którego śledztwo prowadzi prokuratura w Łomży, a nie w Kolnie, to, według prokuratora Tadeusza Marka, próby zastraszania i wywierania nacisku na pokrzywdzonych i ich rodziny przez sprawcę i jego rodzinę. Maciej K. i jego ojciec namawiali jakoby pokrzywdzonych do zatuszowania sprawy, proponowali rekompensatę, nachodzili na była żona stomatologa.

„Spacer”

Adwokat Maćka powiedział, że zarzuty są straszne.

— To wszystko mnie przeraża — nie potrafię sobie z tym poradzić — płacze Katarzyna Kida, obywatelka USA, narzeczona aresztowanego. Wyszliśmy z domu na spacer. Kto by przypuszczał, że Maciej trafi do więzienia jako niebezpieczny bandyta.

Przyjechała do Polski, bo chciała się pobrać. Zamieszkali w Białymstoku, po raz pierwszy odwiedzili ojca Maćka w Kolnie. Siedzieli w jego mieszkaniu. Przecież ten zszedł kolega Maćka. Około pierwszej w nocy wyszli go doprowadzić na spacer. Niemal pod blokiem



KONTAKTY

la którego gdzie mieszka ojciec Maćka, po-
kuratura w jawił się jakiś wolno jadący samo-
to, według chód. Mężczyzna, siedzący na tyl-
Marka nym siedzeniu, zaczął rzucać pod
wywierani adresem jej i jej towarzyszek, zna-
nych i ich jomej ojca Maćka, niewybredne
i jego ro uwagi.

ojciec na — To były odzywki: „Święte
wdzonych krowy, ogonów szukacie”? Maciek
wy, propo szedł przodem, ale wrócił, żeby
nachodzo sprawdzić, co się dzieje. Prze-
ga. prosiłam tego pana, powiedział-
łam, że już wchodzimy z jezdni
na chodnik i poszliśmy dalej —
mówi Dorota Uliszewska idąca
wiedziały, z Katarzyną i Maćkiem, świadek
awantury.

e przeraża Auto odjechało, ale zatrzyma-
m poradziło się pod pobliskim nocnym skle-
da, obywpem monopolowym. Gdy prze-
aresztowichodzili obok, z samochodu po-
mu na społeciały wyzwiska. W wersji Doro-
zał, że Mity Uliszewskiej, mężczyzna na tyl-
a jako nym siedzeniu proponował też jej
koleżance, dziewczynie Maćka:

ki, bo chc „Te, blondynka, pójdziesz z po-
tali w Bisłem?”
wszy odwi — Trudno mi powiedzieć, co
Kolnie. Siadał się działo. Widziałam tylko,
aniu. Prze ten z tylnego siedzenia uderzył
około pierMaćka. Potem doznałam szoku.
oprowadzSiedziałam na krawężniku i pla-
od blokierkałam — mówi Katarzyna.

— Pod sklepem pan Ja-
szewski, którego już wcze-
śniej rozpoznałam, bo on
pochodzi z Kolna, wysiadł
z samochodu, rzucił się do
Maćka i uderzył go pięścią.
Maciek mu oddał, zaczęli
się szarpać, przewrócili się
przez łańcuch odgradzający
jezdnię — relacjonuje Doro-
ta Uliszewska.

W jej wersji drugi męż-
czyzna, wysiadając z samo-
chodu, przewrócił się i krzy-
czał, że boli go noga. Pode-
szła do niego, pomogła mu
się podnieść.

— Ci panowie to znane
osoby, nie chcieliśmy robić
im komedii. Dlatego nie zło-
żyliśmy zawiadomienia o za-
czepkach — wyjaśnia Doro-
ta Uliszewska.

Przyznaje, że liczyli, iż
zajście pod sklepem nie bę-
dzie miało dalszego ciągu,
bo i „druga strona” będzie
się wstydić swojego zacho-
wania.

— W piątek pojechaliśmy
wszyscy na moją działkę na
Mazury — mówi ojciec Mać-
ka Ryszard Karwowski, po-
wiatowy lekarz weterynarii

w Kolnie. — Nic nie wiedziałem
o zajściu, oni to przede mną zata-
ili. Doszły mnie natomiast słuchy,
że Marian Jaszewski, który jest
moim dobrym znajomym, i jego
szwagier, zostali pobici.

Maciek w końcu powiedział, że
brał w tym udział. Ojciec nasko-
czył na niego, zażądał, by prze-
prosił jego znajomych. Razem po-
jechali do Łomży.

— To była sobota. Najpierw
odwiedziliśmy przebywającego w
szpitalu stomatologa — mówi Ry-
szard Karwowski. — Był zdziwio-
ny, że to Maciek był tym, który się
ciągał z Jaszewskim. W chwili zaj-
ścia nie wiedział, kto to jest. Po-
tem poszliśmy do Mariana, był w
swoim mieszkaniu. Powiedział, że
sprawę już w piątek zgłosił proku-
raturze. Jaszewscy mieli w mieszkaniu remont, mój syn przepara-
szał za całe zajście i proponował,
że naprawi winy, pomagając w re-
moncie.

W poniedziałek, gdy Maciek
został po raz pierwszy wezwany
na policję w Kolnie, Dorota i Ka-
tarzyna odwiedziły zonę stomato-
loga. Mówią, że jeszcze raz próbo-
wały załagodzić sprawę „po ludz-
ku”. Są przekonane, że gdyby Ma-
ciek nie został uderzony, nie było-
by dalszego ciągu.

Obrona przez atak?

Obie wersje są weryfikowane
przez prokuraturę. Dla prokura-
tora Tadeusza Marka jest oczywi-
ste, że podejrzany przygotował li-
nię obrony, opartą na odwróce-
niu sytuacji: to atakujący był za-
czepiany i został uderzony jako
pierwszy.

Do prokuratorskiej układan-
ki nie pasuje jednak portfel, któ-
ry podejrzany rzekomo zrabował.
Stomatolog nie przypomina sobie
momentu, w którym napastnik za-
biera mu portfel. Stwierdził tylko
jego brak po zajściu pod nocnym
sklepem. Dziennikarzowi powie-
dział, że nie twierdzi, iż został
mu zabrany przez Maćka. Po pew-
nym czasie jeden z policjantów
przyniósł mu do domu, porzuco-
ny przez złodzieja, a może zgu-
biony, na mieście. W portfelu ni-
czego nie brakowało, z wyjątkiem
pieniędzy.

Wydaje się, że prokurator bę-
dzie miał więcej problemów. Do
sprawy wrócimy.

JOANNA WILK

Sąd odrzucił zażalenie Macieja
K. Na tymczasowe aresztowanie.



Niedziela pod podkową

Dwadzieścia sześć grzywiastych piękności zaprezentowało się na I Wystawie Koni Hodowlanych Powiatu Siemiatyckiego w Zaścianku Szlacheckim Jasionówka koło Dziadkowie. Tytuł championa wśród ogierów zdobył Szafir Mirosława Stępniańskiego z Augustynki (gm. Nurzec Stacja), a wicechampiona — ogier Brutus Wiesława Harbaczewskiego z Arbas (gm. Drohiczyń). Wśród klaczy championką została Ekrona, a wicechampionką Wiklina, należące do Tomasza Piotrowskiego z Wojeńca (gm. Dziadkowie).

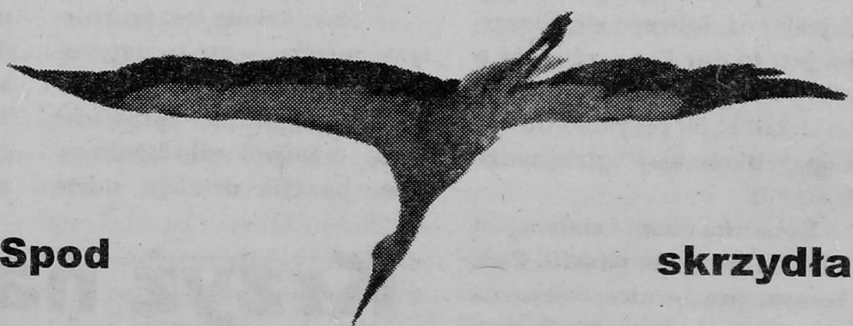
Niezwykle widowiskowy okazał się także konkurs uciągu: na czas konie ciągnęły po trawie sanie z 400-kilogramowym ciężarem na odległość około 150 metrów. Najsilniejszy i najszybszy okazał się ogier Grek, także należący do Tomasza Piotrowskiego z Wojeńca.

Wystawie towarzyszyła woltyżerka (popisy w jeździe konnej), zaprzęgi, jazda w siodle i kiermasz produktów regionalnych.

— To była wspaniała impreza. Mam nadzieję, że dopiero pierwsza! — mówi wójt gminy Dziadkowie Marian Skomorowski.

— Ogromne zainteresowanie wystawą świadczy o tym, że jest potrzebna. Warto poszerzyć ją o inne powiaty — dodaje Wiesław Niewiński, kierownik biura Wojewódzkiego Związku Hodowców Koni w Białymstoku. — Mam nadzieję, że tak się stanie już w przyszłym roku.

Wystawa Koni Hodowlanych jest pomysłem wicemarszałka Krzysztofa Tołwińskiego, wielkiego miłośnika koni i gospodarza I Wystawy.



Spod

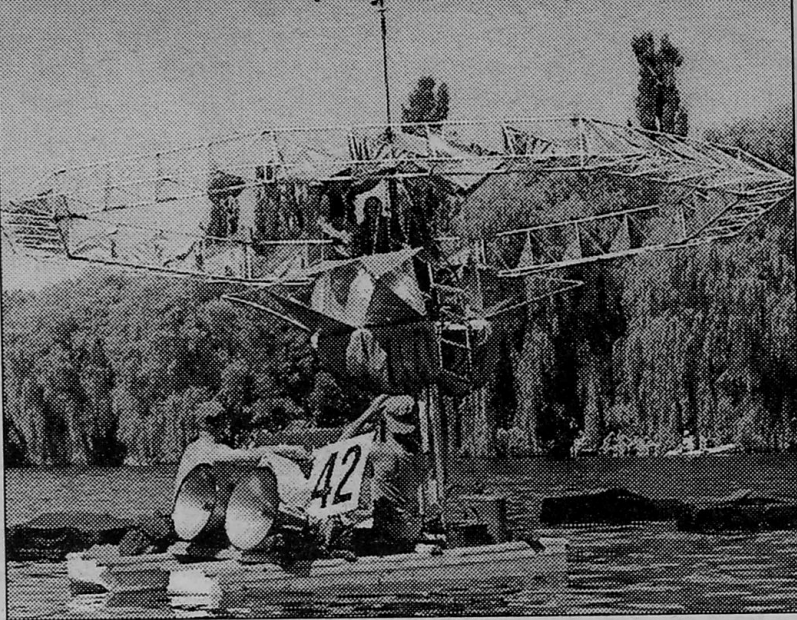
skrzydła

Jeszcze daleko do wielkiej afrykańskiej wyprawy, a boćki tu i tam łamią sobie to i owo. Bez pomocy człowieka nie tylko nie ma mowy o podróży, ale w ogóle o przeżyciu.

— W maju mieszkańcy Pszczółczyna przynieśli do nas dorosłego bociana ze skomplikowanym złamaniem skrzydła, a we wtorek, 13 lipca, młodego, którego na ziemi znaleźli gospodarze z Klukowa. Okazało się, że ma zwichniętą nogę w kolanie, ale na szczęście, nie wygląda to groźnie — mówi Michał Pruszyński, ornitolog z Narwiańskiego Parku Narodowego. — Pierwszy bociek już pojechał do zoo w Białymstoku, drugiego także tam wyprawimy. Wszystko wskazuje na to, że oba zdążą wykurować się przed odlotem do Afryki.

Bociany łamią sobie skrzydła i nogi, wypadając z gniazda, zaczepiając o linie energetyczne, zaplątując się w najróżniejsze pułapki na polach, łąkach, nad rzekami. Jeśli ktoś takiego nieszczęśnika znajdzie, niech nie kuruje go na własną rękę, by mu nie zaszkodzić, lecz natychmiast powiadomi służby ochrony przyrody, policję lub straż pożarną.

Najśmieszniejsze zawody wodniackie w Polsce z międzynarodową obsadą!



Zobacz gada... Radia Białystok!

Za dwa tygodnie, 25 lipca, po raz dziewiąty odbędą się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w „Pływaniu na Byle Czym...”

Pływające wehikuły podziwiać będzie można na błoniach nad rzeką Netta przy ulicy Rybackiej w Augustowie.

Wiklinowa replika „Santa Marii”, słoneczny patrol unijno-literacki, „Szczęble kariery”, „Olimpijska Altana”

„Rzeczna Straż Ogniowa” to tylko niektóre z wehikułów, które będzie można pochwalić. Ma być też pływający dinozaur.

— Gad mierzyć będzie trzy metry wysokości i osiem długości — informuje Marek Gąsiorowski z Radia Białystok. — Jego twórcy wykonali go z fotograficzną dokładnością.

Zapowiada się, że popłynie, a nie utonie ponad 30 pływadeł, których twórcy przyja-

dą z różnych części Polski, a także z Litwy i Niemiec.

A co trzeba zrobić, by wziąć udział w mistrzostwach? Wykazać się pomysłowością i zdolnościami manualnymi.

— Należy zbudować pojazd napędzany wiatrem, wiosłem, silnikiem lub „siłą i godnością osobistą” — tłumaczy z uśmiechem Gąsiorowski. — A potem sprawić, by wehikuł utrzymał się na wodzie i przepłynął około 400 metrów. Na pokładzie musi znajdować się załoga licząca minimum jedną osobę.

Pierwszą nagrodę, czyli 6 tysięcy złotych, otrzyma twórca, którego pomysł najbardziej zachwyci jurorów.

— Zdobyć nagrodę jest bardzo łatwo. Wystarczy, podpowiada Marek Gąsiorowski, znaleźć pomysł na oryginalne rozwiązanie techniczne, mieć pogodę ducha, dobry humor i ciekawe przebranie.

Organizatorzy nadal oczekują na kolejne zgłoszenia. „Pływadła” zapisywać można Radiu Białystok (red. Marek Gąsiorowski, 0693 278 237; mail mgasiowski@radio.bialystok.pl) oraz bezpośrednio przed zawodami. Towarzyszyć im będą liczne atrakcje. Szczegóły za tydzień.

Kulturalna puszczka

Na XIII Turoślańskie Prezentacje Kulturalne zapraszają do Turośli (pow. kolneński) wójt oraz Gminny Ośrodek Kultury w niedzielę, 18 lipca, początek: godz. 14.00. Mottem „Prezentacji” są słowa Jana Pocka: „Tyle w tych łakach zorzy, Tyle w tych łakach nieba, Że co dzień muszę tworzyć, Że co dzień muszę śpiewać”.

W programie: występy zespołów kurpiowskich ze Zbójnej, Nowej Rudy i Turośli, Zespołu Wokalnego i Instrumentalnego oraz Stanisława Zawalicha z Turośli, Dziecięcego Zespołu Śpiewaczego i Teatralnego z Lemana, „Power Dance” z Kolna, Zespołów „Gimczynie” i „Alna” z Puńska, „Styl M” z Makowa Mazowieckiego, Kabaretu „Widelec” z Białegostoku, Julii Stachelek z Turośli, Henryka Kuleszy z Lelisa. Ponadto koncert Andrzeja Rybińskiego oraz Iwony Wójcik, uczestniczki telewizyjnego programu „Idol”, zabawa ludowa, kiermasz sztuki ludowej, konkursy sportowo-rekreacyjne dla publiczności i atrakcje dla dzieci.



dokończenie ze str. 7

Wyjawiają też, co ich spotkało w tygodniu złego, prosząc o wsparcie i modlitwę. Jest to tajemnica komórkowa i nie ma prawa wyjść poza krąg. A jeśli coś dobrego się zdarzyło, jest to dar Pana, również o tym opowiadają. Jeżdżą, bywa, na działkę, na przykład do Teresy Witkowskiej, gdzie może być grill.

Komórka duszą i ciałem jest oddana sprawom parafii. Pani Teresa, pracownica banku na stanowisku kierowniczym, służy na przykład swym doświadczeniem finansowym. To ważne, bo parafia od kilku lat buduje nowy kościół. Nie żaden nowoczesny gargamel, straszny betonowy, które się co i rusz się widuje, ale prawdziwą świątynię z dwiema wieżami. Jedną, widokową do podziwiania panoramy Łomży, a drugą dla dzwonu o imieniu Stefan, na cześć prymasa Wyszyńskiego.

Wakacje z Panem Bogiem

Ksiądz Jarosław Świderek siedzi w kawiarence parafial-

nej z młodzieżą z gimnazjum i ogólniaków. Jest w podkoszulku, sandałach i spodniach takich jak oni. I ani w nim cienia z postawy „uduchowionego młodzieniaszka”, która dla nich byłaby śmieszna.

— Nasz ksiądz jest szurnięty — mówią — ale to naprawdę nasz ksiądz.

Ksiądz Jarek prowadzi Oazę i zespół młodzieżowy. Przy parafii działają także

wyczynów seksualnych, codzienny udział w mszy i modlitwie. Poza tym wszystko jest jak gdzie indziej: wycieczki, sport, dyskoteki, śpiewy przy ognisku.

Co do sportu: parafia organizuje rajdy rowerowe im. księdza Popiełuszki i spływy kajakowe, a posiada sprzęt własny. Także turnieje tenisa stołowego, rozgrywane w sali im. Stanisława Kostki. Można pójść

Krzyż na medal

dwie Schole, zespoły dziecięce. Wiele mszy nie może się już wprost organicznie obyć bez śpiewu Schol, których ruchy i dynamikę, podobnie jak to jest z Arką Noego, podchwytują modlący się wierni.

Teraz ksiądz Jarek obgaduje z młodzieżą wakacje z Panem Bogiem: niedrogi, dofinansowane przez parafię (sponsory i dochód, na przykład, z aukcji obrazów Liceum Plastycznego) wyjazdy do ośrodków wypoczynku. Obowiązuje na nich zakaz picia, wulgaryzmów, chamstwa,

do siłowni. I do kafejki internetowej, bezpłatnej. Albo do czyteln. Matka, która robi zakupy, może podrzucić dziecko na ten czas albo i na dłużej do parafii, do pokoju pełnego zabawek, domków Baby Jagi i kojca z piłeczkami.

Ta Baba Jaga i kojec nie wszystkim mieszczą się w normalnych obyczajach parafialnych.

— U was to tylko ciągle hocki-klocki — powiedział pewien ksiądz z Łomży, nie z parafii Krzyża Świętego, rzecz jasna, lecz z innej

Tak zwana charyzma

Proboszcz Roku wraca zmęczony z załatwiania spraw w terenie. Cały dzień jak w młynie. Wszystko w parafii bardzo go cieszy. On służy Jezusowi. Ale ludziom też.

Ma charyzmę? A skądże, stara się dostrzec w każdym człowieku rzeczy dobre. I mówi ludziom, co w nich dobrego. A oni się przy nim skupiają i już dalej pracują sami. I cała tak zwana charyzma. Proste. Tak powinni postępować, na przykład, nauczyciele w szkole.

Wątpliwości, rozterki? Proboszcz nie ma na to czasu. Samotność? Nie w tym młynie!

W wieczornym słońcu, tuż obok, za drogą, rysuje się szkielec potężnego budynku. To będzie supermarket, a obok drugi. Sąsiedztwo dwóch potęg, ziemskiej i boskiej, musi się jakoś ułożyć.

Póki co, na chwałę bożą i ludzki pożytek, odbywają się w parafii wielkie ćwiczenia ze społeczeństwa parafialnego. I obywatelskiego.

BARBARA PIETKIEWICZ

Fot. Wojciech Druszczyk
(Polityka)



KONTAKTY

Franciszkiada

2004

na św. Annę

Trwają przygotowania do IV Podlaskich Muzycznych Spotkań z Naturą „Franciszkiada 2004” w Waniewie w niedzielę, 25 lipca. Do atrakcji festynu należy konkurs niekonwencjonalnego muzykowania „na darach natury i wytworach myśli technicznej człowieka” (listek, trawa, wierzbowa fujarka, garnki, szklanki, piła i co tam jeszcze się nada) oraz przejażdżka łódką pychówką po Narwi. Honorowym patronem „Franciszkiady” jest biskup łomżyński Stanisław Stefanek. Tę udaną pod każdym względem niedzielę organizuje Gminny Ośrodek Kultury w Sokołach.

Przepraszamy i prostujemy

Serdecznie przepraszamy Jacka Szymańskiego, organizatorów, publiczność Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo-Łomża i naszych Czytelników za błędny podpis zdjęcia ilustrującego tekst „Mieć w miłości pieśń” („Kontakty”, nr 28/2004).

Na zdjęciu jest Jacek Szymański, twórca i dyrektor artystyczny Festiwalu, uwielbiany przez publiczność.

— Wreszcie zrealizowaliśmy nasz wymarzony pomysł — mówi z dumą Robert Sokołowski, plastyk z Łomży. — W Skansenie Kurpiowskim w Nowogrodzie w każdą niedzielę działa Galeria Plenerowa!

To urokliwe miejsce, jako przyjazne ludowej i współczesnej sztuce, odkrył Grzegorz Gwizdon.

Przychyłość, zaufanie i pomoc okazali autorom nowatorskiego pomysłu Jerzy Jastrzębski (dyrektor Muzeum Północno-Mazowieckiego, któremu skansen podlega) i Ur-

szula Kuczyńska (kierownik Skansenu, utworzonego ponad 70 lat temu przez Adama Chętnika, wśród starych drzew na przepięknej skarpie nad Narwią podziwiać dziś można 40 drewnianych budynków, przeniesionych z kurpiowskich wsi).

— Serdeczna atmosfera sprzyja twórczości — uważa Grzegorz Gwizdon. — Szukaliśmy miejsca, gdzie w malowniczej scenerii, nasyczonej ciszą i spokojem, mogliśmy nie tylko prezentować swo-

je prace, ale także skupić się nad nowymi.

Nowogrodzki Skansen i Galerie Plenerową odwiedzają chętnie turyści z Polski, Niemiec, Holandii i innych krajów. Mogą podziwiać zabytki architektury kurpiowskiej w naturze oraz na grafikach Grzegorza Gwizdona, zafascynowanego kunsztem cieśli i artystów ludowych. Prace Roberta Sokołowskiego to głównie realistyczne portrety i pejzaże.

Galeria Plenerowa



— Galeria Plenerowa jest swoistym niedzielnym plenerem twórczym, podczas którego mogą pokazać swój warsztat i wysłuchać spontanicznych opinii ludzi zainteresowanych sztuką, którzy z tym, jak powstaje obraz, wcześniej się nie zetknęli — mówi Robert Sokołowski.

— Z całą pewnością Skansen jest jednym ze skarbów naszego województwa, tym cenniejszym, że ożywionym przez twórców — ocenia wojewoda Marek Strzaliński.

Inicjatorom Galerii marzy się, aby w Skansenie malowali na żywo wszyscy łomżyńscy plastycy oraz tworzyli wszyscy zainteresowani twórczością w plenerze: rzeźbiarze, muzycy, fotograficy.

— Galeria Plenerowa mogłaby stać się miejscem spotkań artystów, którzy są na tyle odważni, żeby pokazać swój warsztat i wysłuchać krytyki odbiorców — zachęca Robert Sokołowski.

Zainteresowanym współpracą z Galerią Plenerową podajemy kontakt: robertportrety@wp.pl, 0 608 694 338, 0 506 931 779.

Na zdjęciu: Robert Sokołowski (fot. Grzegorz Gwizdon)

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Letnie uroki

Zapachniało ogórkami, przebojem medialnym ostatnich dni okazała się informacja o niezwykle żywotnym Angliku, który w wieku stu lat z miłości skutecznie poderżnął gardło swej żonie (przeżył z nią 70 lat!).

Niezależnie od pory roku atrakcyjni są co niektórzy gracze polityczni (żeby w tej dyscyplinie odbywały się mistrzostwa Europy, moglibyśmy wystawić kilka bojowych drużyn). Dobrze mają się też spece od absurdów. A czym pasjonowali się nasi dziadowie?

Kanikuła 1904 roku. Wsłuchiowano się trwożnie w wieści z Dalekiego Wschodu, gdzie trwała wojna rosyjsko-japońska z udziałem, niestety, również żołnierzy rodem z Łomżyńskiego. Armia cara Mikołaja II dostawała tegie lanie, nie pomogło generałowi Kuropatkinowi nawet świeże mleko (łaciate?) od krowy. Narastał opór wśród powoływanych do wojska, część z nich wiała przez Prusy Wschodnie do Ameryki, inni próbowali przekupić lekarzy lub nawet dokonywali samookaleczeń (wystarczyło, brrr!!!, uciąć palec „cynglowy”). Za wielką wodę wyjeżdżano i po dolary, co cieszyło ekonomistów, a martwiło moralistów, których zdaniem za sprawą tak zwanych Amerykanek (osamotnionych żon emigrantów) szerzyły się sprośne grzechy.

W stolicy guberni Łomży narzekano na figle pogody, bezruch, okrutną nudę. Jedynie z szynków dochodziły radosne pienia amatorów gorzałki, a miasto ożywiało się w dni targowe. Co bardziej przyzwoici obywatele mogli w wolnych chwilach wybrać się na spacer do Lasu Jednaczewskiego lub nad Narew, ale tam w upał cuchnęło.

W znacznej części i do Łomży można odnieść takie oto żale, napływające do redakcji „Ech Płockich i Łomżyńskich”: „Życie towarzyskie u nas nie istnieje wcale, gdyż inteligencja podzielona jest na kółka i kółeczka, koterie i koteryjki”. Były wyjątki, ale z tendencją do zanikania. W końcu lipca 1904 r. pożegnano mecenasa Mariana Śmiarowskiego, który wprowadził się z Łomży do Warszawy. Był „dużą siłą impulsywną w pracach społecznych”, działał zwłaszcza w Towarzystwie Dobroczynnym i w rozśpiewanej „Lutni”. Na ręce tego „człowieka czynu” złożono sto rubli i tak powstał Fundusz Stypendialny im. Mariana Śmiarowskiego. To przykład godzien naśladownictwa!

O Śmiarowskich w Łomży było zawsze głośno. W Polsce sławę największą zdobył Eugeniusz (1878–1932), którego stryjem był właśnie Marian. Eugeniusz uchodził za wybitnego oratora i melomana, posłował do Sejmu II RP, występował w wielkich i głośnych procesach politycznych. Napisano o nim przy milnie, że „był człowiekiem wierzącym w bogactwo dnia następnego, zawsze wsłuchanym w najczulsze szmery serca bliźniego”. To on przed 80 laty bronił oskarżonych w tak zwanych zająciach krakowskich w listopadzie 1923 r. Mówca nie miał wątpliwości, że „polityka nie jest szkołą moralności”, natomiast w sali sądowej „nie rozgrywa się walka wyborcza, tu tworzy się święte dzieło sądzenia rzeczywistych win i zasług, nie oglądanych przez pryzmat namiętności osobistych czy stronnicych”. Ładnie brzmi. Staroświecko?

ADAM DOBRŃSKI

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

16–22 lipca: • Dirty dancing 2, godz. 17.00 i 20.00 w piątek oraz godz. 17.00 i 18.30 od soboty do czwartku.

16–22 lipca: • Zgromadzenie, godz. 18.30 w piątek oraz godz. 20.00 od soboty do czwartku.

16–18 lipca: • Rogate ranczo, godz. 15.30 od piątku do niedzieli.

19–22 lipca: • Mali agenci 3 D. Trójwymiarowy odjazd, godz. 15.30 od poniedziałku do czwartku.

Noc filmowa 16 lipca, w piątek o godz. 20.00: • Dirty dancing 2, • Miasto Boga, • Chicago. Karnet: 20 złotych, a ulgowy 18 złotych.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millennium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany przez siebie film.

Blizsze informacje o repertuarze: tel. 216-75-19.

KONTAKTY





ŚLADAMI ZWYKŁEJ RODZINY



Wśród wielu rodzin, których związki sięgają ziemi łomżyńskiej i ostrołęckiej, znajdują się Stefaniakowie spod Garwolina. W sosnowym lesie pod Kamionowem koło Szczepankowa i Kleczkowa spoczywa w zbiorowej mogile żołnierz kampanii wrześniowej z 1939 roku kapral Teodor Stefaniak. Jego syn Tadeusz związał swój los z Ostrołęką. Przez pewien czas pracował w tamtejszym Urzędzie Wojewódzkim.

Opowieść o tej chłopsko-wojskowo-inteligenckiej rodzinie zaczyna się od Jana, który ożenił się z Ewą z Wojdatów. Oboje byli wspaniałymi rodzicami. Mieli syna Michała. Michał ożenił się w 1911 roku z Marianną Surmacz z Helenowa koło Woli Gułowskiej. Miał córkę Natalię (zmarła jako dziecko w Rosji), syna Teodora, a także Adelę oraz Irenę, nauczycielkę szkół podstawowych i średnich, urodzoną w 1929 roku, która wyszła za mąż za Leona Anatoliusza Matoska.

Głębokim ciosem dla rodziny Stefaniaków była śmierć Michała. Zmarł w 1949 roku. Żył w czasach carskich, w Polsce międzywojennej oraz w Polsce Ludowej.

Teodor Stefaniak urodził się 30 października 1913

roku w Riazaniu (w Rosji). Ukończył Publiczną Szkołę Powszechną nr 82 w Sobolewie (zachowało się świadectwo z roku szkolnego 1924/25, z którego wynika, iż był dobrym uczniem), a następnie uczęszczał do Państwowego Gimnazjum im. Adama Czartoryskiego w Puławach (w rodzinnym archiwum siostrzeńca Mirosława Matoska, wykładowcy warszawskich uczelni, znajduje się zaświadczenie wystawione przez dyrektora gimnazjum dla Teodora Stefaniaka, ucznia 6 klasy w roku szkolnym 1931/32).

Teodor Stefaniak poślubił Stanisławę Jarzynę z Woli Łaskarzewskiej. Pracował jako sekretarz w Sądzie w Sobolewie, a następnie w Sokołowie Podlaskim. Jako kapral wziął udział w kampanii wrześniowej w 1939 roku. Z kolegami został skierowany do obrony odcinka w rejonie wsi Radgoszcz, Aleksandrowo, Kamionowo koło Kleczkowa i Szczepankowa.

Wieść niesie, iż Niemcy skierowali na pozycje polskie samoloty. W wyniku przeprowadzonego 10 września 1939 roku nalotu zginęło 6 polskich żołnierzy: kapral Teodor Stefaniak, kapitan Stanisław Siarkowski (jego ciało zostało później ekshumowane), podporucznik Stanisław Czwaczka, kanonier Teofil Podgórski, kanonier Grzegorz Zaniewski oraz kapral Mieczysław Wiński. Zostali pochowani w zbiorowej mogile w lesie pod Kamionowem niedaleko Kleczkowa i Szczepankowa. Do dziś żołnierską mogiłą opiekują się uczniowie szkoły podstawowej w Kleczkowie.

W 1940 roku, po śmierci ojca Teodora, przyszedł na świat syn Tadeusz. Przez pewien czas pracował w Ostrołęce, a następnie wyjechał do Warszawy.

Oto rodzina, która nie miała tytułów rodowych, ani majątków, ale dobrze przysłużyła się Polsce.

Jan Boguski

Na zdjęciu: kapral Teodor Stefaniak i jego mogiła w lesie pod Kamionowem



Z PRAWA NA LEWO

II Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Łomżyńskiej

„Jeśli chcesz znaleźć źródło, musisz iść do góry, pod prąd. Przeczeraj się, szukaj, nie ustępuj, wiesz, że ono musi tu gdzieś być.”

Jan Paweł II

Już od kilku miesięcy przedstawiciele Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Łomżyńskiej przygotowują się do przeżycia w dniach 9–10 października Kongresu Diecezjalnego. Tak bowiem pracownicy i twórczo podejmowana jest na terenie naszej Diecezji inicjatywa Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich zmierzająca, przez lokalne Kongresy, do ożywienia zaangażowania w różne dziedziny życia społecznego i kościelnego, a tym samym do pełnego przygotowania III Ogólnopolskiego Kongresu w 2005 roku.

Stąd też pragnieniem wszystkich ludzi dobrej woli jest, by czerpiąc z tej różnorodności i wielości Ruchów i Stowarzyszeń, jeszcze mocniej służyć dziełu budowania jedności, albowiem zgodnie ze słowami Jana Pawła II Ruchy i Stowarzyszenia Katolickie „to dar Ducha Świętego dla Kościoła w naszych czasach, którego nie wolno zmarnować. Dzisiaj odnowa Kościoła przebiega w znacznej mierze właśnie tą drogą”.

Chcąc zrealizować to głębokie przesłanie i zadanie, nasze tegoroczne kongresowe spotkanie, które dzięki życzliwości ks. Biskupa Stanisława Stefanka odbywać się będzie w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży, wypełnimy gorącą modlitwą, konferencjami prowadzonymi między innymi przez Ks. Biskupa Bronisława Dembowskiego, wieloletniego Asystenta Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich, O. Prof. Leona Dyczewskiego OFM Conv (KUL). Program Kongre-

su obejmuje także udział w warsztatach, dotyczących między innymi zagadnień godności pracy, problemów bezrobocia miejsca i roli rodziny, młodzieży we współczesnym świecie, kultury chrześcijańskiego świętowania i wypoczynku, wartości życia ludzkiego w konfrontacji z „kulturą śmierci”. Nie zabraknie również świadectw doświadczenia Bożej mocy i łaski w życiu członków naszych wspólnot oraz wspólnego śpiewania.

W niedzielne południe 10 października zapraszamy wszystkich na niepowtarzalny koncert zespołu „Pomoc duchowa”. Pragniemy, aby kongresowe spotkanie było nade wszystko ożywieniem w każdym z nas radości bycia dzieckiem Bożym.

Szczegółowy program II Kongresu przedstawimy w kolejnych komunikatach. Zapraszamy także do odwiedzenia naszej strony internetowej:

www.kongreskatolicki.4lomza.pl

Miło nam poinformować, że rolę patronów medialnych zechcieli przyjąć: „Głos Katolicki” (łomżyński dodatek tygodnika „Niedziela”), Diecezjalne Radio Nadzieja, portal internetowy 4lomza.pl

Biuro Prasowe Kongresu: kongreskatolicki@4lomza.pl

Romuald Kozłowski

— tel. (86) 218-93-06

e-mail:

romualdkozlowski@wp.pl

Cezary Zborowski

— tel. kom. 0-502-543-665

e-mail:

zborowski@4lomza.pl

W imieniu Organizatorów

ks. Wojciech Nowacki

Delegat ds. Nowych

Ruchów Kościelnych

w Diecezji Łomżyńskiej

(W rubryce „Z prawa na lewo” bezpłatnie zamieszczamy materiały partii politycznych, organizacji związkowych i stowarzyszeń. Jedyne warunki: tekst nie powinien przekraczać półtorej strony znormalizowanego maszynopisu).

GRAJEWO

• Na 80 procent bonifikaty mogą liczyć członkowie spółdzielni mieszkaniowych, decydujący się zamienić wieczyste użytkowanie gruntów we własność. Odpowiednią uchwałę przyjął samorząd miejski, ale według danych największej w mieście Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej, zainteresowanie przekształceniami nie jest duże.

KNYSZYN

• Unijny fundusz SAPARD wsparł budowę wodociągu Kolonii Zofiówka i Guzy. Niestety, „wypadła” modernizacja drogi Kalinówka Kościelna — Guzy. Samorząd gminy ma nadzieję, że uda się zdobyć pieniądze na budowę ulic w Osiedlu im. Zygmunta Augusta w Knyszynie z innych źródeł. Przygotowuje wniosek do Zintegrowanego Programu Rozwoju Regionalnego.

• Z nowym rokiem szkolnym zo-

Huragan

Huraganowa nawałnica przeszła przez Podlaskie w piątek, 9 lipca. Najbardziej ucierpeli mieszkańcy wsi Kleszczel i Jelonka w powiecie hajnowskim.

W Kleszczelach uszkodzonych zostało około 100 budynków, z których wiele pozbawionych jest dachu. Już wiadomo, że prawie połowa poszkodowanych rolników nie była ubezpieczona. Już nazajutrz po nawałnicy burmistrz Kleszczel Aleksander Sielicki przeznaczył na najpilniejszą pomoc w 30 gospodarstwach 10 tysięcy złotych, bo tylko na tyle gminę było stać. Zapowiedział też zwolnienia z podatków rolnego i od nieruchomości oraz „organizowanie” ludzi do pracy fizycznej przy usuwaniu skutków huraganu.

W Jelonce, w sąsiedniej gminie Dubicze Cerkiewne, uszkodzonych zostało około 60 budynków, w tym 20 domów, powalonych zostało wiele drzew. Z pomocą poszkodowanym pospieszili funkcjonariusze Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej i policjanci z Białegostoku, energetycy, służby łączności, strażacy ochotnicy z sąsiednich miejscowości. Pomoc zaoferowali także turyści. Problemem jest teraz zdobywanie pieniędzy dla poszkodowanych.

Piątkowa nawałnica dała o sobie znać także w pobliżu Łomży i Wysokiego Mazowieckiego: uszkodzone były 182 stacje transformatorowe średniego napięcia, a energii elektrycznej pozbawionych zostało około 2,5 tysiąca odbiorców.



stanie oddana do użytku hala sportowa przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Knyszynie, której budowę wspierali Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu oraz Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

KOLNO

• Miasto ma nową ulicę św. Floriana na Osiedlu Tysiąclecia Państwa Polskiego. W nazwie nawiązuje do patrona i herbu miasta.

• Reprezentacja miasta wygrała sportowy turniej miast i gmin województwa podlaskiego i zdobyła puchar Marszałka Województwa na zawodach w Ciechanowcu. Również na zlocie ognisk TKKF reprezentanci kolneńskiego ogniska „Rekord” byli najlepszy. W konkurencjach złotych pokonali reprezentacje sze-

4 mln zł. Oddanie hali do użytku przewidziano na lipiec 2005 roku.

MAŁY PŁOCK

• Jako jedna z sześciu w kraju została zakwalifikowana do udziału w programie „Wieś aktywna. Budowanie społeczeństwa informatycznego e-Vita”. Fundacja Wspomagania Wsi, wspierana przez amerykańskie i polskie instytucje i firmy, przeznacza na projekt 2 miliony złotych dla wytypowanych gmin. W Małym Płocku zapadły decyzje, że sieć komputerowa będzie także w kilku innych miejscowościach i posłuży m.in. jako baza informacji agroturystycznej

NOWE PIEKUTY

• Do końca września ma być

kutach — remontu sali gimnastycznej (wspiera Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego z Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich).

WIŻAJNY

• Nie udało się samorządowi zdobyć pieniędzy z unijnego funduszu SAPARD na budowę wodociągu we wsiach Cisówek i Jaczno. Trwa adaptacja dawnej hali produkcyjnej SKR na salę gimnastyczną dla gimnazjum w Wiżajnach. Finansowego wsparcia udzielił Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego. Oddanie do użytku: na nowy rok szkolny.

• Ponad 700 miejsc noclegowych w kilka pensjonatów. „Nasza gmina turystyką stoi”, zachwala wójt Jerzy Antoni Gora. Atrakcją jest także opatentowany lokalny kulinarny przebój: ser dojrzewający „Wiżajny”, produkowany przez miejscowe gospodynie oraz z sąsiedniej gminy Rutka Tartak, zrzeszone w Stowarzyszeniu Producentów Sera „Wiżajny”. Kiloqram wędzonego kosztuje 17 złotych, pozostałych rodzajów (w tym z dodatkami ziołowymi) — 14 złotych. Nie ma chyba ani jednego turysty, który nie wyjechałby stąd z tym smakołykiem. Ale w tym roku, z powodu chłodu i deszczu, „letników” mało.

ZAMBRÓW

• Ordynariusz łomżyński ks. bp. Stanisław Stefanek wprowadził w obowiązek proboszczów parafii pw. Trójcy Przenajświętszej i dziekana zambrowskiego księdza prałata dr. Jana Lucjana Grajewskiego.

W koncelebrowanej z dwoma braćmi, którzy są księżmi, mszy św. ksiądz prałat złożył przysięgę proboszczowską i odebrał klucze od świątyni.

Nominat został bardzo serdecznie przyjęty, czemu dały wyraz liczne delegacje wspólnot i ruchów parafialnych, władz samorządowych i mieszkańców miasta. Burmistrz Kazimierz Dąbrowski stwierdził, iż ksiądz Jan Grajewski „wrócił do swoich”. W tej bowiem parafii przed trzydziestu laty rozpoczynał swoją kapłańską drogę jako wikariusz.

• Oddział Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego rozstrzygnął konkurs „Bezpieczne gospodarstwo rolne”, w którym udział wzięło 46 gospodarstw z Łomżyńskiego. Najbezpieczniej, w ocenie konkursowej komisji, prowadzi Krystyna i Andrzej Ładoszowie z Czarkówki Małej, Wanda i Andrzej Gołaszewscy ze Starego Zalesia oraz Krzysztof Mroczkowski z Niedźwieckiego.

PODLASKA KSIĘGA OSOBLIWOŚCI



Majowy sad w lipcu

Majowe kwiaty obok lipcowych owoców pojawiły się na jabłoni przy al. Legionów, w pobliżu siedziby „Kontaktów”. Powiadomiła nas o tym Czytelniczka.

Natura wycina różne figle, spotykamy się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, niezwykłymi, niesamowitymi zdarzeniami, pasjami, odkryciami. Drodzy Czytelnicy, napiszcie o tym („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7). Twórzmy razem Podlaską Księgę Osobliwości.

Na zdjęciu: kwitnąca jabłoni z dorodnymi owocami

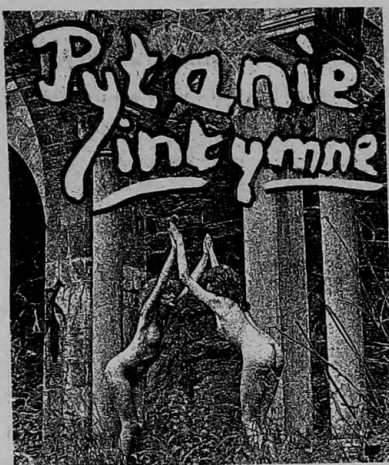
ściu miast. Drugie miejsce zajęło Ognisko PKKF z Wysokiego Mazowieckiego.

• Przedsiębiorstwo Budowlane „Sanbud” z Białegostoku rozpoczęło roboty ziemne przy budowie pełnowymiarowej hali sportowej. Wspólnie budują miasto i powiat wspierane przez Urząd Marszałkowski za

zmodernizowaną część drogi w Piekutach Urbanach (155 metrów). Właśnie rozstrzygnięty został przetarg.

• Zespół Szkół w Jabłoni Kościelnej doczeka się remontu kotłowni i sanitariatów (dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu), a Zespół Szkół w Nowych Pie-





Jesteśmy dziesięć lat po ślubie. Mamy dwoje dzieci. Pracy naprawdę jest ciągle bardzo dużo i często wieczorem jestem po prostu fizycznie wykończona. Mój mąż tego zupełnie nie rozumie. Przychodzi z pracy zmęczony, je obiad, od razu się kładzie, a wieczorem uaktywnia się jego temperament i jest niezadowolony z mojego zmęczenia. Musimy się kochać, bo on tak chce i mówi, że potrzebuje. Nie wiem, jak go powstrzymać. Myślę o tym, aby udać się do lekarza i poprosić o jakieś lekarstwo osłabiające jego temperament.

Jestem na krawędzi wytrzymałości psychicznej. Nawet jak się pokłócimy, też oczekuje ode mnie seksu. Nie wytrzymam tego, proszę o odpowiedź, co mam zrobić.

Justyna

List zawiera kilka problemów. Po pierwsze: w rodzinie jest nierówny podział obowiązków. Gdyby mąż nie ucinął sobie popołudniowej drzemki, wieczorem byłby podobnie zmęczony.

Druga sprawa: najbardziej ekspresyjny temperament można opanować, gdy do głosu dojdzie zdrowy rozsądek i przede wszystkim szacunek dla drugiego człowieka. Seks nie może być tylko czynnością fizjologiczną, nocnym nawykiem i przyzwyczajeniem spełnianym nawet wtedy, gdy ktoś nie ma na to ochoty. To trzeba sobie powiedzieć.

I trzecia sprawa. Pomysł z podsunieniem mężowi leków obniżających temperament jest najgorszym rozwiązaniem. Nie można tego zrobić bez jego wiedzy i zgody. Nie wiadomo przecież, jak lek zadziała. A ile byłoby w państwa związku nieufności, gdyby mąż odkrył prawdę?

Lepiej wspólnie o każdym z powyższych problemów najpierw spokojnie porozmawiać, a gdy nic z tego nie wyjdzie, będzie to sygnał o głębokim małżeńskim kryzysie.



LEKARZ DOMOWY

Lato wcale nie jest upalne, a ja ciągle się pocę. Pociłem się także wiosną. To mi bardzo przeszkadza. Zaczynam rozmawiać z jakąś fajną dziewczyną i uświadamiam sobie, że jestem spocyny i nieświeży. Zwykle wstydzę się i mam kłopoty, żeby się umówić na spotkanie. Kupuję sobie różne dezodoranty, ale nie pomagają. I jest tak, że unikam towarzystwa i jakichś oficjalnych imprez. Mówiłem o swoim problemie lekarzowi, kiedy byłem chory. Ale on zbagatelizował moje kłopoty. Powiedział, że jestem osłabiony.

Podkreślam, że nie pocę się tylko w czasie choroby czy osłabienia, także bez tych powodów. Co mam zrobić?

Leszek

Nie wiadomo dokładnie, co jest przyczyną nadpotliwości. Powoduje ją nadmierna aktywność gruczołów potowych. Gruczoły te znajdują się prawie na całej powierzchni ciała, ale najwięcej na wewnętrznej stronie dłoni, na stopach i pod pachami. Wydzielanie potu wywołuje wiele czynników: ciepło lub zimno, używki (alkohol, kawa, herbata, nikotyna), stres, lęk lub silne emocje

albo podłoże może być genetyczne. Co robić? Nosić przepuszczające powietrze ubrania i dbać o higienę. Poza tym poobserwować siebie i sprawdzić, czy nadpotliwość nie jest reakcją na stres, na napięcie i zdenerwowanie. Z listu wynika, iż tak może być. W tych okolicznościach pomogą leki lub zioła uspokajające i ćwiczenia relaksacyjne. Jeśli pocenie występuje po spożyciu kawy lub alkoholu, należy odstawić lub ograniczyć ich spożywanie.

Ostatnio modne stało się leczenie nadmiernej potliwości botoksem. Stosowanie tego leku daje szybkie efekty i długotrwałą skuteczność. Ale o tym musi zdecydować lekarz.



POD PARAGRAFEM

Od niedawna jestem bezrobotny i nie widzę w swoim regionie żadnej szansy na znalezienie pracy. Dużo mówi się o pracy w krajach Unii. Zupełnie nie wiem, gdzie i jak jej szukać.

Zastanawiam się też, czy w mojej sytuacji, kiedy jestem bezrobotny, mogę zupełnie na własną rękę wyjechać do któregoś z

krajów Unii, aby samemu poszukać sobie pracy. Czy, jeżeli wyjadę, przypadnie mój zasiłek dla bezrobotnych? Nie chciałbym go stracić, a przecież zupełnie nie wiem, kiedy i czy w ogóle znajdę pracę za granicą.

Mirosław

Pracę w krajach Unii może szukać na własną rękę każdy. Oferty

mają często urzędy pracy. Zasiłek, który bezrobotny otrzymuje w kraju, w przypadku jego wyjazdu nie przepada. Nawet może mu zostać przesłany do państwa, w którym przebywa. Jednak takie rozwiązanie nie może trwać dłużej niż trzy miesiące.

Jeszcze jedna ważna informacja: od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej czas pracy za granicą będzie wliczony do emerytury.



POZNAJMY SIĘ

Mam 25 lat, jestem miłą, wesołą panną, finansowo niezależną, z wyższym wykształceniem. Interesują mnie dobre książki, filmy, muzyka, lubię też tańczyć i podróżować. Chciałabym poznać kulturalnego, inteligentnego chłopca, finansowo niezależnego (lat 23-28), o podobnych zainteresowaniach, który poważnie myśli o życiu. Chłopca na wakacje, ale nie tylko... Proszę wyłącznie o SMS: 502 163 609.

Blondynka

Kawaler (39/178), dobrze sytuowany, bez nałogów. Mieszkam na wsi. Poznam Panią (lat 27-33), której dokucza samotność jak mnie. Zamieszkać pod moim dachem... Podaję tylko numer telefonu, w ten sposób szybciej nawiążemy kontakt: 474 06 61 (po godz. 17.00).

Kawaler 39

Zadbana, atrakcyjna wdowa z temperamentem i własnym M szu-

ka Pana (do lat 60), poważnie myślącego o życiu we dwoje. Jeżeli pragniesz mieć kobietę, szczerzego, wiernego przyjaciela, napisz, podaj numer telefonu.

Karolinka

Wysoki kawaler, lat 41. Ciągle szukam swojej drugiej połówki. Spokojnej, poważnie myślącej Pani (do lat 40, może być matką samotnie wychowującą dzieci). Czekam na szczerą listę. Jestem katolikiem. Napisz, podaj numer telefonu.

Jan

Wolna, spokojna, lat 54, pozna miłego, uczciwego Pana (do lat 70) z mieszkaniem. Samochód mile widziany.

Wolna

Nie obchodzi mnie, czy posiadasz seata cordobę lub złoty sygnet. Szukam przyjaciela, druha, który poda mi rękę w smutnych chwilach i podaruje swoje serce. Nie jestem bogata, nie jestem uboga; mam bagaż trosk, kłopotów i przeżyte pół wieku.

Zachwyca mnie przyroda, lubię spacerować we dwoje. Jeżeli myślisz inaczej niż ja, to nie pisz do mnie. Czekam z utęsknieniem na moją wymarzoną przyjaźń. Nie chcę esemesów, czekam na tradycyjny list od poważnego, samotnego Pana.

Basia Karpowicz

Blondyn, kawaler (30 lat). Pragnę poznać samotną dziewczynę (stan cywilny obojętny), która pragnie kochać i być kochaną, w słońcu i w deszczu, wiosną, latem, jesienią i zimą.

Piotr

Jestem pogodną, radosną panną (24 lata) z wyższym wykształceniem. Cenię szczerść, uczciwość, lubię czytać, podróżować. Poznam sympatycznego chłopca bez zobowiązań (lat 24-28) na wakacyjne wędrowki, a może i na dłużej. Proszę tylko o esemesy: 506 550 138.

Aga

Samotny emeryt z Elku proszony jest o podanie adresu. Są listy.

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (również podać imię, nazwisko i adres zastrzeżone do wiadomości redakcji), zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

Zakatował żonę

Pięściami, nogami i narzędziem o tępej krawędzi skatował swoją żonę (55 lat) o trzy lata od niej starszy mieszkaniec wsi Waśki (w gm. Mały Płock) na początku lutego. Pobita zmarła w wyniku rozległych obrażeń wewnętrznych. Akt oskarżenia skierowała w tej sprawie do sądu łomżyńska Prokuratura Okręgowa. Józefowi Ch. grozi nawet dożywocie, choć nie przyznaje się do winy twierdząc, że spał i w tym czasie ktoś mógł na żonę napaść. Prokuratura materiał dowodowy opiera jednak m.in. na wynikach badań genetycznych.



KRONIKA POLICYJNA

Numer na wypadek

Wspólne centrum powiadamiania mają w Łomży pogotowie ratunkowe i straż pożarna. Dyspozytor karetek pracuje już obok kolegi w strażackim mundurze w siedzibie Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, choć obaj nadal reagują na „swoje” telefony, czyli 999 i 998. Nie dołączyła na razie policja, czyli 997. Przed utworzeniem pełnego Powiatowego Centrum Ratowniczego konieczne jest zgranie urządzeń łączności i sieci komputerowych wszystkich służb, zajmujących się w Łomży i powiecie sytuacjami kryzysowymi.



Otrute krowy

Bardzo nietypową sprawę wyjaśniają policjanci z Wysokiego Mazowieckiego. Właściciel gospodarstwa we wsi Uszyńskie Jabłoń stracił trzy z pięciu krow, które pasły się na pastwisku. Wszystkie, jak ustalił weterynarz, doznały bardzo silnego zatrucia. Udało się odratować tylko dwie. Rolnik podejrzewa, że zatruta została woda w beczkowie do pojenia bydła. Do laboratoryjnych badań, oprócz próbek wody, policja pobrała także trawę z pastwiska.

Śmierć na drodze

Śmierć na miejscu poniosła Francuzka (54 lata) w pobliżu przejścia granicznego w Budzisku (gm. Szypliszki, pow. suwalski). Jako pasażerka hondy, podróżowała w kolumnie innych motocykli. W pewnej chwili honda uderzyła w tył skręcającego w lewo „malucha”. Obaj kierowcy doznali ogólnych obrażeń.

Śmierć na miejscu poniosła pasażerka (21 lat) motocykla kawasaki na ul. Bielskiej w Narwi (pow. hajnowski). W pewnej chwili kierowca stracił panowanie nad szybkim motorem, który przewrócił się i, sunąc chodnikiem, uderzył w słup latarni. Sprawca wypadku doznał ciężkich obrażeń ciała.

Śmierć na miejscu poniósł młody (19 lat) kierowca poloneza na drodze Ciechanowiec — Siemiatycze. Na prostym odcinku trasy zjechał na lewą stronę i uderzył w drzewo. Okazało się, że nie miał prawa jazdy.

• Nadmierna prędkość stała się przyczyną przewrócenia się na bok traktora w Dąbrowie Cherubinach (gm. Czyżew Osada, pow. wysokomazowiecki). Kierowca doznał ogólnych obrażeń ciała.

• Panowanie nad cinquecento stracił kierowca na drodze Rogienice Wielkie — Mały Płock (pow. kolneński) podczas wyprzedzania przez inny samochód. Przejechał rów i zatrzymał się w lesie. Doznał urazu ręki.

• Ogólnych potłuczeń doznał rowerzysta, potrącony przez nieznanego kierowcę nieznanego samochodu na drodze Danowo — Lachowo (gm. Kolno).

• Z połamanymi nogami wyszedł z wypadku kierowca fiatuno w Jeziorcu (gm. Piątница, pow. łomżyński): najpierw zjechał na lewą stronę, a potem uderzył w przepust wodny.

• „Dachowaniem”, urazem klatki piersiowej i obojczyka skończyła się jazda landroveru w pobliżu Kramkówki Dużej (gm. Goniądz, pow. moniecki). Podczas wichury kierowca zauważył padające przed nim w poprzek drogi drzewo, w które uderzył, i wpadł do rowu.

• Psa, zabitego uderzeniem w łeb, z drutem obciążonym dwiema cegłami, znaleziono w Jeziorze Białym w Augustowie. Wykryło się to dopiero po dwóch tygodniach.

• Na gorącym uczynku włamania do skarboxki w kościele w Różanymstoku (gm. Dąbrowa Białostocka, pow. sokólski) zatrzymani zostali przez policjantów dwaj młodzieńcy w wieku 18 i 23 lata. Okazało się, że w biały dzień ukradli 70 złotych.

• Nielegalne zatrudnienie 10 Ukraińców wykazała kontrola plantacji truskawek w Kolonii Dryga (gm. Suchowola, pow. sokólski), przeprowadzona przez pograniczników z Nowego Dworu i pracowników Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. Cudzoziemcy zostali zatrzymani i zobowiązani do opuszczenia Polski.

OGŁOSZENIE

Prokuratura Okręgowa w Łomży informuje, że prowadzi śledztwo pod sygnaturą V Ds.40/03/S, przeciwko osobom pełniącym funkcje Zarządu Spółki MPEC Sp. z o.o. w Łomży, podejrzanym o popełnienie przestępstw związanych z działalnością tej spółki i polegających na:

- wprowadzania odbiorców energii cieplnej od tej spółki w błąd podczas zawierania z nimi umów na dostawę ciepła, poprzez wymuszanie zamawiania przez nich określonej tzw. „mocy zamówionej”, celem niezasadnego przysporzenia korzyści reprezentowanej spółce,
- sprzecznego z prawem wymuszania na odbiorcach ponoszenia przez nich kosztów montowania urządzeń pomiarowo-rozliczeniowych tzw. liczników,
- działań podejrzanych na szkodę reprezentowanej spółki poprzez:
 - oddawanie do bezpłatnego używania środków trwałych spółki, które miały służyć celom związanym z wytwarzaniem ciepła i ich koszt zakupu został przeniesiony na odbiorców ciepła — jako tzw. uzasadniony,
 - zakup bardzo dużej wartości opału tj. miału węglowego i jego transport — bez przeprowadzania przetargów,
 - udzielanie ze środków spółki, darowizn innym podmiotom,
- potwierdzania nieprawdy w sporządzanych dokumentach, które decydowały o wysokości obciążeń odbiorców ciepła.

W wyniku tych działań w ocenie Prokuratury w różnym zakresie, pokrzywdzonymi są wszyscy odbiorcy ciepła od tej spółki, dlatego ze względu na dużą ilość tych pokrzywdzonych, indywidualne zawiadamianie ich o przysługujących im prawach spowodowałoby poważne utrudnienie prowadzonego śledztwa.

Pokrzywdzeni, którzy są lub byli odbiorcami energii cieplnej od w/w spółki w okresie od 2000 r. do 31 stycznia 2004 r., mogą zwrócić się do Prokuratury Okręgowej w Łomży ul. Szosa Zambrowska 1/27 i zapoznać się ze zgromadzonym dotychczas materiałem śledztwa, a także składać wnioski i oświadczenia oraz mogą otrzymać pełne zestawienie ich praw i obowiązków.

Ponadto informuję, że w dniu 30 czerwca 2004 r., ze względu na zaistniałe długotrwałe przeszkody procesowe, uniemożliwiające kontynuowanie prowadzonego śledztwa zostało ono zawieszone.

W związku z tym pokrzywdzeni mogą w terminie zawitym — 7 dni od daty publikacji niniejszego ogłoszenia, zwrócić się do Prokuratury Okręgowej w Łomży na adres j.w. o doręczenie im odpisu postanowienia o zawieszeniu śledztwa wraz z pouczeniem o prawie do złożenia zażalenia (art. 131 §2 kpk). Czynność dokonana po upływie tego terminu zgodnie z treścią art. 122 §1 kpk, będzie uznana za bezskuteczną.

Zastępca Prokuratora Okręgowego
Sławomir Kołakowski



PARTNER



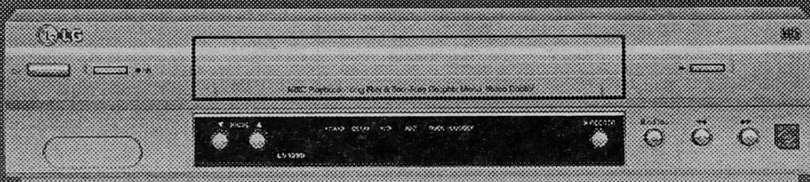
AGD RTV

kredyt 3x0%

bez pierwszej wpłaty • bez prowizji • bez odsetek


~~699,-~~
399,-
Odtwarzacz DV-8900

podwójny czytnik optyczny, odtwarzanie DVD video, Audio CD, Video CD, JPEG, CD-R/RW, system NTSC/PAL 10 bit Video DAC, płynne przeszukiwanie (1/2, 1/4, 1/8), audio przetwornik C/A, 3D, dekodery Mp3, WMA, wyjście do sygnału DTS, powiększenie obrazu x4, x16, zmiana formatu obrazu, auto wyłącznik, wygaszacz ekranu, graficzny interfejs użytkownika w języku polskim, złącza Euroscart, audio-video coaxialne


~~299,-~~
~~399,-~~
Magnetowid LV-4280

2 głowice, polskie menu, automatyczne czyszczenie głowicy, auto tracking, szybkie przewijanie, zmiana formatu obrazu, Video Doctor, pomijanie reklam, blokada rodzicielska, odtwarzanie NTSC, szybkie strojenie, zegar, mono


+stolik
~~2799,-~~
2599,-
Telewizor RE-29FA34RB

przekątna ekranu 29", płaski tuner Pal/Secam/NTSC-BG, DK, pamięć 100 programów, CATV/Hyper, 100 Hz, Turbo Picture, PSM, Zoom, ARC, PIP 2 tunery, dźwięk stereo A2/ NICAM, Turbo Sound, korektor dźwięku Surround, moc RMS 2x12W, teletext, menu w języku polskim, złącza Euroscart x2, SVHS, AV- wejście, gwarancja 2 lata

+ bon Sorexho


~~999,-~~
849,-

+ bon Sorexho

lato z

**Telewizor CE-29Q40**

Pal/Secam/NTSC, cyfrowy Golden Eye, zoom, stereo NICAM, ARC- zmiana formatu obrazu 16:9, 4:3, korektor dźwięku, surround, pamięć 100 programów

+ bon Sorexho

Telewizor RE-21FB30RX

płaski, 21", stereo, tuner Pal/Secam/NTSC-BG, pamięć 100 programów, CATV/Hyper, Turbo Picture, PSM, dźwięk mono, moc RMS 2x12W, teletext, menu w języku polskim, gwarancja 2 lata

1199,-


~~1999,-*~~
~~2199,-**~~

NOWOŚĆ

+ bon Sorexho

Chłodziarko-zamrażarka GR-359SQ* I GR-399SQ**
 poj. całkowita: 264l*, 303l**, poj. zamraż: 86l.
 poj. chłodzi: 178l*, 217l**, No Frost, klasa A,
 Multi-Air-Flow, wymiary(WxSxG) 171x60x63 cm*
 188x60x63 cm**

~~1999,-~~
~~1899,-~~
+stolik


NOWOŚĆ

+ bon Sorexho

Zestaw kina domowego LH-D6240

wbudowane dekodery: Dolby Digital, DTS, Dolby Pro Logic II, moc głośników w RMS: przód 2x25W, tył 2x25W, centralny 25W, subwoofer 60W, formaty odczytu: DVD-Video, DVD+/-R, DVD+/-RW, CD-R/RW, SVCD, Audio CD, Mp3, WMA, JPEG, Kodak Picture CD, menu w języku polskim, RDS

*do wyczerpania zapasów

Zapraszamy:

Augustów ul. Wojska Polskiego 42C, Białystok ul. Mazowiecka 5,
 Białystok ul. Wysoki Stoczek 54, Bielsk Podlaski ul. Rejonowa 3A,
 Elk ul. Targowa 2, Gołdap ul. Krzywa 1, Łomża Al. Legionów 58A,
 Łomża Stary Rynek 3, Łuków ul. Międzyrzecka 72E,
 Ostrołęka ul. Zawadzkiego 1A, Ostrów Mazowiecka ul. Lubiejewska 17A,
 Olecko Plac Wolności 24, Suwałki ul. 1 Maja 2A, Siedlce ul. Rynkowa 20,
 Sokółka Os. Centrum 21, Wysokie Mazowieckie ul. Rynek Piłsudskiego 79,
 Wyszaków ul. Sowińskiego 66, Zambrów ul. Mazowiecka 2.



KONTAKTY

Nie damy pogrzyć gazu!

Dotychczas żyliśmy w błogiej nieświadomości. Teraz robi się coraz straszniej. Nie dość, że w każdej chwili mogą nas zaatakować terroryści bin Ladena z Edytą Górnikiem do spółki lub zgwałcić szalejący wokół pedofile, to okazało się, iż jesteśmy pozbawieni bezpieczeństwa energetycznego.

Kongres NIK ujawnił, że rząd Leszka Millera podpisał zbrodniczą umowę na dostawę gazu, uzależniając nas całkowicie od importu z Rosji.

To nie, że od dziesięcioleci korzystaliśmy wyłącznie z rosyjskiego gazu i jakoś go nam nie brakowało. Przedtem jednak w Rosji rządili komuniści, na których zawsze mogliśmy liczyć i mieć pewność, że nie zrobią nam psikusa. Teraz prezydent Putin tylko czeka na stosowny moment, żeby zniewolić Rzeczpospolitą i wtrącić ją w orbitę swoich wpływów. Niedawna wizyta na Kremlu kanclerza Niemiec Schroedera na pewno nie była przypadkowa. Przywódcy sąsiednich, od wieków wrogich nam mocarstw, niewątpliwie omawiali szczegóły kolejnego, po pakcie Ribbentrop-Mołotow, piątego rozbioru Polski.

Cieszą się tylko przedstawiciele Ligi Polskich Rodzin i inni przeciwnicy integracji europejskiej. Jest to bowiem jedyna możliwość wyrwania Polski z objęć Unii, która stwarza szansę na powrót do grona miłujących pokój narodów Rosji, Białorusi i Ukrainy.

Naród, w obliczu nadciągającej nieuchronnie katastrofy, musi się zjednoczyć i przynajmniej próbować

stawić czoła nieszczęściu. Powinniśmy niezwłocznie zaprzestać używania gazu ziemnego. Polacy, znani ze swych umiejętności, mogą sami dokonać dywersyfikacji jego dostaw. Na szczęście, wszystko wskazuje na to, że zboża i kartofle w tym roku obrodzą. Masowa produkcja bimbrowa w każdym gospodarstwie domowym przywróci nam poczucie bezpieczeństwa energetycznego. Staniemy się niezależni. Zalejemy samogonem nie tylko całą Europę, ale także Rosję. Pijani, Schroeder i Putin, nie będą już tak niebezpieczni. To oni będą nas błagać o to, żeby przysłać im kolejną flaszkę na leczenie kaca. Nie będziemy okrutni. Okażemy swą wielkoduszność. Sami znamy ten ból...

WIESŁAW WENDERLICH



— Wiesz, mój syn się wychrzczył — oznajmia Żyd znajomemu.
— I co ty na to?
— No cóż, żaliłem się do Boga.

— I co on ci powiedział?
— Powiedział: „Mój syn też się wychrzczył. Więc zrób to, co ja”!
— A mianowicie?
— Sporządź nowy testament!

— Jak smakował panu stek? — pyta kelner.

— Krowa, z której wzięto na niego mięso, musiała być bardzo zdrowa.

— A skąd pan wie?
— Skoro dożyła tak sędziwego wieku...

Dzisiaj dowcipy Andrzeja „Kurpia” Gedrowicza z Kanady. Dziękujemy. I zapraszamy do naszego

nieustannego Konkursu na najlepszy kawał tygodnia. Co tydzień nagroda! Pomyśl, napisz, wyślij („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7).



Dostarczasz

negatyw, slajd, dydaktyka, CD-R, ZIP, SmartMedia, PC Cards, CompactFlash, APS, DVI-RAM, aparat cyfrowy

Kodak Fotografii

Fotografie przygotowane z myślą o Tobie

Kupując aparat cyfrowy otrzymasz

50 ZDJĘĆ GRATIS!!!

Otrzymujesz

zdjęcia w formatach od 13x13 do 20x30

plata zawierająca pliki z negatywów lub slajdów

fotoksiążka to cały film na jednym zdjęciu

zdjęcia z dodatkowymi elementami graficznymi

Kodak Express
Łomża, ul. Dmowskiego 1B
tel. 86 216-77-17

Foto Gabs
Łomża, ul. Stary Rynek 16
tel. 86 216-77-16, www.fotogabs.pl

spiećcia

21

Nie mają paliwa do łodzi ratowniczy z Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, którzy w latach ubiegłych patrolowali Pise w okolicach wsi Wincenta i Kozioł. Ratownicy robili to z pasji, za darmo. Dotychczas parę złotych na paliwo dawała im gmina Kolno. W tym roku powiedziała: nie damy złotówki. Lit benzyny kosztuje dziś aż 4,17 zł. Gdy ktoś się utopi, wystarczy parę ruchów mężczyzny z kobietą i nowy człowiek jest zupełnie za darmo!

Tylko dzieła Henryka Sienkiewicza „Ogniem i mieczem” oraz „Krzyżacy” ukradł złodziej, który wkradł się do mieszkania przy ul. Sienkiewicza w Łomży. Ich wartość oszacowana została na 300 zł. Wielbiciel książek powinien zacząć od kodeksu karnego. Wiedziałby wówczas, że 250 zł to granica, jaka dzieli wykroczenie od przestępstwa.

Czy tablica jest pomnikiem? Spór na ten temat toczą radni Białegostoku z wojewodą, który uchylił ich uchwałę, dotyczącą sposobu upamiętnienia poległych kolejarzy. Miała to być specjalna tablica, zawieszona na odremontowanym budynku dworca PKP. Wojewoda uznał jednak, że tablica nie jest pomnikiem i dlatego samorząd nie może w tej sprawie podejmować decyzji. Władza zawsze miała potężne problemy: średniowieczna zleciła uczonym zbadanie, ile diabłów może się zmieścić na czubku szpilki.

Pod ul. ks. Popiełuszki w Białymstoku, budowane jest podziemne przejście, które ma połączyć osiedla Zielone Wzgórze ze Słonecznym Stokiem. Z pochylnią dla wózków ludzi niepełnosprawnych. Z „wlotem”, ale bez „wylotu”, gdyż wychodziłby na teren prywatnych domków, odgrodzonych od ulicy. Nad całością czuwał zapewne jakiś mądry inaczej.

KONTAKTY



REKLAMA



do lat 17, Marzena w swojej grupie wiekowej zwyciężyła skokiem na 5,59 metra, a w biegu na 100 metrów była trzecia (12,51 sekundy). W Międzynarodowych Mistrzostwach Skandynawii w Göteborgu wygrała skokiem na 5,75 metra.

Po raz pierwszy Marzena, startując w grupie sześciu najlepszych młodziezek i sześciu najlepszych młodzików w kraju, reprezentowała za granicą Polskę.

— Było to dla mnie wielkie wy-

Złoty skok przez półwysep

Po złoto za skok w dal pojechała na Półwysep Skandynawski gimnazjalistka Marzena Banach z Nowej Rudy (gm. Turośl, pow. kolneński), ubiegłoroczna mistrzyni Polski młodziezek.

— Mogłem się tego spodziewać — mówi trener Jan Kotowski. — To dziewczyna bardzo ambitna i pracowita. Jeszcze do końca nie pokazała, na co ją stać!

W Mistrzostwach Norwegii w Lillehammer, dla lekkoatletów

różnienie i wielka odpowiedzialność — mówi wzruszona.

— Planujemy „skok” po złoto na Mistrzostwach Polski Młodzików w Świeciu nad Wisłą, które odbędą się 25 i 26 września — wróży Jan Kotowski.

Marzena wystartuje i w skoku w dal, i w biegu na 100 metrów. I chociaż wakacje, trenuje! Sukces to ciężka praca.

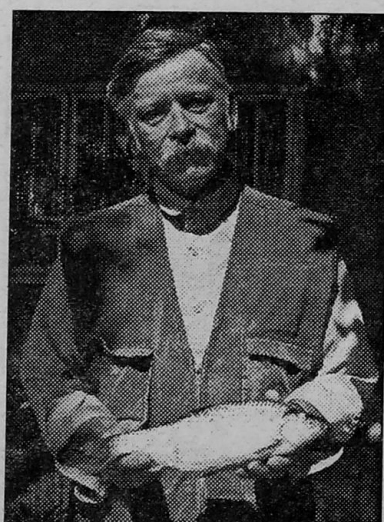
Na zdjęciu: mistrzyni Norwegii i Skandynawii z trenerem



Znakomity początek

Pierwsza tegoroczna wyprawa na ryby i pierwszy okaz: kleń o wadze 1,74 kg, długości 50 cm. Jak w poprzednich latach, nie zawodzi mnie Narew (Borek).

DANUTA ŚWIETLICKA
Łomża



Płóć na groch

Groch na haczyku, ładne branie, krótki hol i na brzegu miałem płóć o wadze 68 dkg (długość 37 cm). Łowiłem wieczorem (branie około 19.00) na Narwi w okolicach Czarnocina.

ZENON LIPIŃSKI
Łomża

Warto walczyć



Z pucharem za pierwsze miejsce wróciła łomżyńska drużyna Amazonek z X Ogólnopolskiej Spartakiady Amazonek „Dąż do sprawności” w Gościu k. Gorzowa Wielkopolskiego.

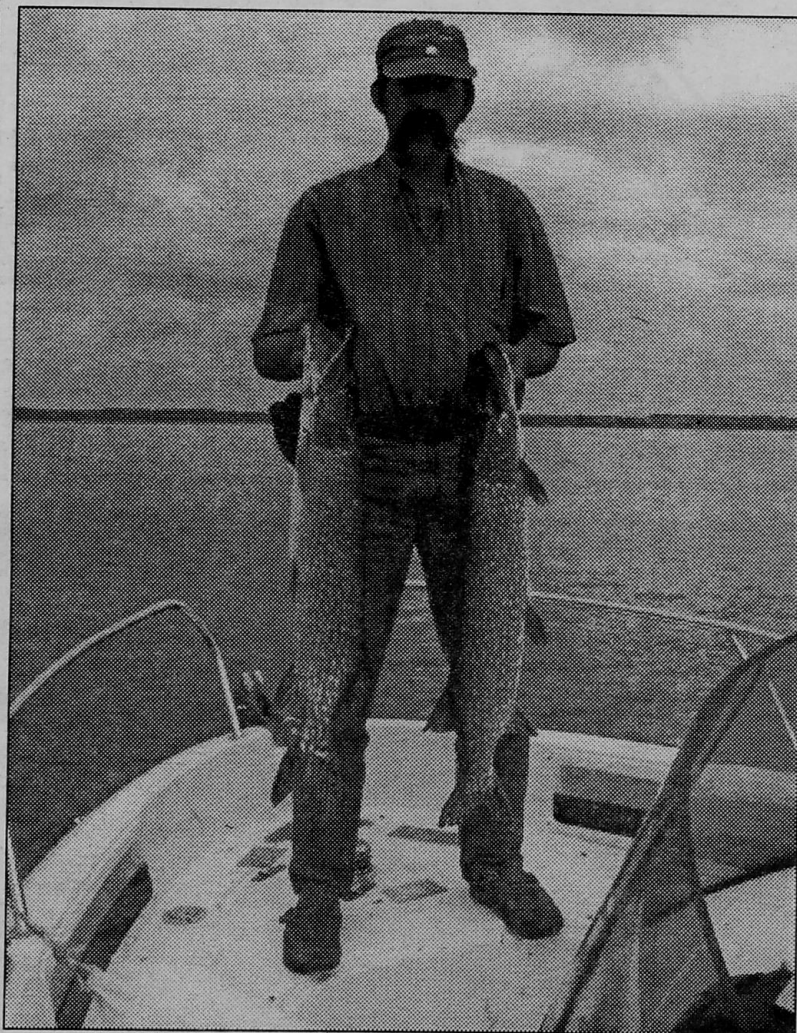
Łomżyńska drużyna wystartowała w składzie: Halina Potocka, Bogumiła Bałdyga, Hanna Nowicka i Regina Kalska.

W spartakiadzie brały udział 54 drużyny z kraju i dwie z Niemiec.

— To już ósmy puchar wywalczony przez nasze koleżanki. Udowodniły, że każda walka w ży-

ciu ma sens, także w sporcie. Takie zwycięstwa podnoszą na duchu i budzą optymizm u pozostałych koleżanek dotkniętych chorobą nowotworową — powiedziała Anna Dąbrowska, prezes Stowarzyszenia Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży.

Na zdjęciu: Anna Dąbrowska i córka nieżyjącej dr Ewy Iwanowskiej, pierwszego prezesa Stowarzyszenia Kobiet z Problemem Onkologicznym, odbierają odznakę „Złoty Łuk Amazonki” w czasie Czerwcowych Dni Walki z Rakiem.



Szczupakowe Śniardwy

Piękna zatoka Suchy Róg jeziora Śniardwy. Spinningowałem obrotówką. W odstępie pół godziny (o 11.35 i 12.05) miałem w podbieraku dwa piękne szczupaki: 10,15 kg, 93 cm i 8,05 kg, 84 cm. Świadkiem polowu był Bolesław Zawadzki z Łomży.

TADEUSZ KATUSZONEK
Łomża



KONTAKTY

AUTO MOTO

KONTAKTY

MOTORYZACJA

AUTO - SZYBY najtaniej, Łomża, Kraska 78, (086) 2184-123, 0-604-491-522

CINQUECENTO (1995r), 4500zł, 217-52-34

MOTOROWER JAWKA, stan bdb, 300zł, 0-509-191-040

ŁADA 2107 z gazem, tel. (086) 219-34-41 wieczorem po 19.00

SPRZEDAM VW (1980r) w całości lub na części, gaz, 0-507-37-80-54

MERCEDES C220 D (1996/97), (0-86) 217-12-03

126p (1991), 473-03-49, po 19.00

NEXIA, 217-86-04

SPRZEDAM PRZYCZEPE, campin-gową niemiecką, 0-608-552-374

OPEL VECTRA (1989), gaz, 0-693-646-759

AUDI B4 1,9TDi (1993) świeżo sprowadzony, ABS, pełna elektryka, jeden właściciel za granicą, lekko uszkodzony tył, (0-86) 473-09-07

SCORPIO (1990) full, gaz, 0-696-059-881

MERCEDES 190 (1995) zamiana, 0-505-030-929

BMW 524 2L D (1991), zamiana, 0-504-069-570

FORD COURIER (1995), zamiana, 0-504-069-570

FORD COURIER 18D (1999), 102 tys, 216-55-32, 0-696-063-848

SPRZEDAM CINQUECENTO 900 (1996), 0-503-92-92-43

OPEL ASTRA II combi, 185tys, (2000), biały, ABS, 2xair-bag, klimatyzacja, serwisowany, bezwypadkowy, 0603-766-499,

SPRZEDAM LANOSA, 0-692-54-55-42

PEGUEOT 205 (1991r), 1L pojemności, 4-drzwiowy, z gazem, 216-45-48 po 16.00, 0-608-695-916

SPRZEDAM ŁADĘ SAMARĘ (1992 rok), 4735-733

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Oferujemy niskoprocentowane kredyty:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- HIPOTECZNE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 16.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POZYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

Łomża Al. Legionów 44
(Centrum Handlowe 4+)
Tel. 21-66-961, 21-81-658

SPRZEDAM NEXIĘ 1.6 GLE (1997 rok), 2169-489

FIAT PUNTO 55S (1997r), 0-608-630-574

VECTRA (1990r), 0-502-63-13-43

ESCORT KOMBI (1993r), 0-502-63-13-43

SEAT CORDOBA (1997r), stan idealny, 0-509-281-115

SPRZEDAM FIAT Tipo 2.0 + gaz (1991/97) do poprawki, 0-502-022-753

OPEL VECTRA 1.6 (1992r), 219-14-18

SEAT TOLEDO 1.6 (1993r), 219-27-80

OPEL ASTRA Classic - kombi, granatowy, (2000r), 21000zł, 0-608-832-159

AUDI A4 1.9TDI (1998/99), 218-30-13, 0-603-372-837

VW PASSAT, 1994r., salonowy, wi-śnia metalik, pełen servis, stan idealny, cena: 18900, tel. 0502 049 374

FIAT PUNTO, 1999r., instalacja gazowa, salonowy, pierwszy właściciel, wrzosiowy metalik, bardzo zadbane, cena: 18900, tel. 0504 577 969

DAEWOO MATIZ JOY, 1999r., złoty metalik, centralny zamek, radio, wspomaganie, elektryczne szyby, alufelgi, bezwypadkowy, stan idealny, cena: 15900, tel. 0502 049 374

RENAULT CLIO, 1992r., instalacja gazowa, bardzo zadbane, cena: 8900, tel. 0504 577 928

NISSAN PRIMERA, 1998r., salonowy, bezwypadkowy, ABS, wspomaganie, centralny zamek, stan bardzo dobry, cena: 26400, tel. 0603 050 603

SEAT CORDOBA, 1997r., instalacja gazowa, elektryczne szyby, auto - alarm, centralny zamek, cena: 19700, tel. (029) 769 42 36

RENAULT LAGUNA, 1995r., salonowy, srebrny metalik, stan idealny, wspomaganie, centralny zamek, cena: 22900, tel. 029 7604 603

SEAT TOLEDO, 1994, centralny zamek, wspomaganie, stan bardzo dobry, cena: 15800, tel. 0502 049 374

Weź całą,
zapłać za pół



Opel. Twórcze myślenie -
lepsze samochody.



Chcesz ją? Weź ją za pół ceny. Wpłacasz 18 675 PLN* i wyjeżdżasz z salonu Opla nową Corsą. Drugą połowę ceny wpłacisz po roku bez odsetek. Jeśli chcesz pójść na całość, zapłać pełną kwotę i skorzystaj z upustu. Zaoszczędzisz 2 000 PLN. Nie chcesz czekać? Nie czekaj.

* Cena dotyczy wersji podstawowej.

TOP AUTO Krupniki 25, Białystok 13 Ostrołęka, ul. Warszawska 36
tel. 085 661-68-02, 661-47-87 tel/fax 029 760-41-18

www.opeltopauto.com.pl

VOLKSWAGEN GOLF III, 1995r., 2000 cm., instalacja gazowa, wspomaganie, centralny zamek, cena: 15000, tel. 0504 577 969

TOYOTA COROLLA, 1998r., salonowy, bezwypadkowy, serwisowany, wspomaganie, centralny zamek, alufelgi, cena: 26800, tel. 0502 049 374

POLONEZ ATU PLUS, 1999/2000, instalacja gazowa, wspomaganie, serwisowany, stan techniczny bardzo dobry, cena: 12800, tel. 029 769 42 36

VOLKSWAGEN PASSAT, 1998r., salonowy, serwisowany, stan idealny, cena: 36 000, tel. 0502 049 374

VOLKSWAGEN GOLF III, 1994r., 1400 cm, immobilizer, pierwszy właściciel, stan bardzo dobry, cena: 16900, tel. 0603 050 603

FIAT BRAVA, 1999r., instalacja gazowa, wspomaganie, AIR BAG, elektryczne szyby, salonowy, stan bardzo dobry, cena: 22900, tel. 0504 577 969

FIAT UNO, 2000r., instalacja gazowa, stan idealny, cena: 15 800, tel. 0502 049 374

AUDI 90 sport, niemieckie tablice, 0-696-607-834.

FIAT BRAVA 1,4 12V (1996/97), 0-506-086-701.

CINQUECENTO (1994) zadbane, (086) 218-33-17.

FORD ESCORT 1,8D kombi (1992), (086) 271-74-18.

SPRZEDAM SKODA octavia 1,6 (1998), granatowy, 28.500,- 0-507-211-739.

CENTRUM SAMOCHODÓW UŻYWANYCH OSTROŁĘKA

tel. 029 760 46 03
tel. kom. 502 049 374

100

AUT W OFERCIE
DO OBEJRZENIA

www.comprex.net

Pani Prokurator
KRYSTYNIE MICHALCZYK-KONDRATOWICZ

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składa Starosta Łomżyński

Wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

Pani KRYSTYNIE MICHALCZYK-KONDRATOWICZ

Prokuratorowi Okręgowemu w Łomży
składają
prokuratorzy i pracownicy
prokuratur okręgu łomżyńskiego

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry
E. A. CHOROSZUCHA
• NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
• DEPRESJE
• ZABURZENIA SEKSUALNE
• ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
• ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6,
godz. 14.00-18.00. Grażyna Niero-
dzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-
-437-386, Wiesław Wenderlich - po-
niedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-
-604-436-076. USG też „Eskulap”, Pił-
sudskiego 82. Rejestracja tel. (086)
215-27-40.

USG - Dr n.med. RYSZARD
WAGNER - SPECJALISTA RADIO-
LOG, Łomża, Aleja Legionów 94.
Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, na-
rządy rodne, biopsja, (086) 218-88-
-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

PRZYCHODNIA LEKARSKA „Medi-
ca”, Piękna 3 zatrudni dwóch lekarzy
medycyny rodzinnej (086) 216-22-23.
„Medica” oferuje bezpłatne świadcze-
nia medyczne w zakresie podstawo-
wej opieki lekarskiej pediatrycznej i
chirurgicznej w godz. 8.00-18.00

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZE-
TOR, kombajny zbożowe, sieczkar-
nie samobieżne, duży wybór. Raty!
(086) 279-15-65

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓ-
LEWSKA” zaprasza do nowego salo-
nu: Łomża ul. Piłsudskiego 40 (za to-
rami). Posiadamy w sprzedaży tanie
płytki przemysłowe, ponadto sprze-
dajemy płytki z wszystkich polskich
fabryk oraz hiszpańskie. Ceny tańsze
niż u konkurencji, dowóz, raty. Al.
Legionów 52 (dworzec PKS), 2180-
-586

GIEŁCZYN - działki budowlane 13 -
20 arów, 091-573-10-71

KOMPUTEROWE BADANIE STANU ZDROWIA CAŁEGO ORGANIZMU

- ★ obserwowanie stadium cho-
roby na monitorze
- ★ badanie zlokalizuje każdą
chorobę i jej przyczynę
- ★ badane są: głowa, układ po-
karmowy, układ oddechowy,
kości, stawy, bakterie, paso-
żyty, ginekologia, itp.
- ★ testy alergiczne wliczone w
koszt badania

**Zapisy: Łomża,
tel. 0-506-293-665**

Badania wykonują lekarze specjaliści.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

MATKI

KRYSTYNIE MICHAŁCZYK-KONDRATOWICZ

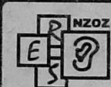
składa
zespół redakcyjny „Kontaktów”

Serdeczne podziękowania właścicielowi
i pracownikom
Firmy Pogrzebowej „EPITAFIUM”
za przygotowanie
uroczystości pogrzebowej

ŚP. BOŻENY BĄCZEK

składa
brat Henryk Bączek z rodziną

APARATY SŁUCHOWE



Gabinet Audioprotetyczny "Res"
ul. Bema 1
otworzył nową placówkę
Al. Piłsudskiego 11 a
(Hotel pielęgniarok)

UWAGA
Wznawiamy
bezpłatne
badania słuchu

umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

od poniedziałku do piątku
8:00 - 16:00 sobota na telefon
tel. 218-93-68, 218-63-63, 218-17-88

REGAŁY METALOWE sklepowe,
magazynowe od 120 zł (importer),
0-604-261-483

KOMINKI, AKCESORIA kominko-
we, blaty - sprzedaż, montaż. Za-
mbrów, Kościuszki 19; 271-07-22

SPRZEDAM DOBRZE funkcjonują-
ce stoisko w Leader Price, tel. 0-506-
-535-812

SPRZEDAM STAL Ø6, 0-600-89-64-
-36

DREWNO OPAŁOWE - kominkowe,
0-606-119-548

PRZYSTAWKĘ SZEŚCIORZĘDOWĄ
do sieczkarni CLASS oraz sieczkarnię
jednorzędową, (086) 4738-638

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnic-
twa. Dostawa. 216-00-10, 0-608-412-
-919

BRUK DĘBOWY, 0-608-412-919

ŁĄKA 2ha, las 50-letni (1ha), Jurki
nad Pisą, 0606-411-620, (086) 218-
-48-46.

SPRZEDAM DZIAŁKĘ nad Narwią
39arów, Drożęcina - Lubiejewo, 0606-
-412-611.

SPRZEDAM ULE, pszczoły, 473-11-
-37.

DOM JEDNORODZINNY, 0697-176-
-504.

SEGMENT MŁODZIEŻOWY używa-
ny, cena 150 zł, 219-12-54

SPRZEDAM - KOPARKA Kołowa
Atlas 1302, 1987 rok produkcji; Ko-
parka Atlas 1304, 1989 rok produkcji;
Ładowarka Atlas 52c; Łyżka 09m3, wi-
dły w komplecie 1988rok; Ładowar-
ka 08k, 1988rok; Łyżka 1,3 m3 widły
w komplecie; 086 219-29-63, 0603-
-695-234.

CIĄGNIK 1204, kozy, koźleta, owczar-
ki niemieckie, (086) 270-52-42

SPRZEDAM OKNA używane, kajak
turystyczny, Motor WSKA 4. 47-32-
-450.

SPRZEDAM ATRAKCYJNE działki
budowlane w Starych Kupiskach. 0-
-503-080-771.

ROZRZUTNIK OBORNIKA, mało
używany. 271-56-12.

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane St.
Łomża p/sz. 0-600-202-214.

SPRZEDAM SKLEP spożywczy - dzia-
lający, pilnie - z powodu wyjazdu. 0-
-508-131-541.

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone
(085) 711-71-54

POWYPADKOWE, SKORODOWA-
NE do remontu, 0607 515 770.

ROZBITE KUPIĘ, 0-603-050-603

ROZBITE (1994-2003), 0-602-666-
-111

POWYPADKOWE, (029) 7604-603

POWYPADKOWE, (029) 76-94-237

KUPIĘ PALETY transportowe 120 cm
x 80 cm każdą ilość, tel. (086) 2199-
-909

KUPIĘ TACHOGRAF 13-18, 0-606-
-416-991

KUPIĘ DOM w Łomży. 0-503-080-
-771.

LOKALE

DOM, wykończony Os. Maria,
(086) 216-90-20

Firma:

„Święta Anna”

tel. (086)

218 08 01

Łomża

ul. Poznańska 156

wjazd

przy stacji paliw

NAGROBKI GOTOWE

i na zamówienie

ciekawe wzory, przystępne ceny

sprzedaż na RATY

ZATRUDNIMY KAMIENIARZY



KONTAKTY

KAWALERKA i LOKAL, 0-609-766-548

3475-o

WYNAJME, MAGAZYN, 0-600-588-666

3520-o

SPRZEDAM BUDYNEK, 0-600-896-436

3560-o

HALE, POMIESZCZENIA biurowe do wynajęcia, 0-600-896-436

3560-o

SPRZEDAM M-3, 38m² w Łodzi, 278-45-05

3570

SPRZEDAM M-4, 61m², drugie piętro, Łomża, (022)674-12-38

3614-00

SIEDLCE 60m², garaż – sprzedam, 0-501-677-711

3638-o

WYNAJME, PAWILON handlowy o pow. 216m², tel. 0-604-547-199

3683-00

DO WYNAJĘCIA M-4, 473-83-68 po 15.00

3691-00

WYNAJME, MIESZKANIE 51m², (086)271-86-92

3643

SPRZEDAM MIESZKANIE z garażem przy ul. Kapucyńskiej 6, 218-00-79

3746

SPRZEDAM MIESZKANIE Warszawa – Ursynów, 47m², 2 pokoje, II piętro, kom. 0-696-464-252

3752

DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE w Warszawie na Bemowie. Najlepiej studentom. 0-606-760-886.

3765-o

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4 w Łomży. 219-85-16.

3770

STANCJA DZIEWCZYNOM. (0-86)216-04-46.

3773

STANCJA, 216—36-63.

3775-o

POKÓJ DLA PRACUJĄCEJ. 216-60-90.

3780

SPRZEDAM M-3, 218-24-63 po godz. 19,00

3790

WYNAJME, DOM w Łomży, 2160-214

3799

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, 215-03-04

3803

SPRZEDAM DOM 100m² na działce 2500m² 10km od Łomży, przy trasie do Stawisk, wszystkie media, po kapitalnym remoncie, 0-606-492-441

3808

SPRZEDAM MIESZKANIE 2 pokoje 43,8m², 0-608-377-913

3809

SPRZEDAM DOM w Łomży, 0-603-236-411

3816

DO WYNAJĘCIA dom mieszkalno-usługowy, (086)473-87-37

3825

SPRZEDAM PAWILON handlowo-usługowy, Łomża, Broniewskiego 6, tel. 0-606-92-80-65

3823

SPRZEDAM M-3, 56m², Mazowiecka 3, Łomża, 0-604-567-256

3824

SPRZEDAM LOKAL 54m² (przy Skacie Parku), tel. 218-59-82, 215-04-39

3828

WYNAJME, LOKAL przy nowym Sądzie, 0-692-837-076

3826

SPRZEDAM M-4, 218-78-05

3829

POKÓJ DLA pracującej, 0-509-281-027

3831

SPRZEDAM M-4 ul. Rycerska, 0-506-36-56-58

3832

ZAMIENIĘ MIESZKANIE M-3 nowe budownictwo Os. Konstytucji na dom w Łomży, Piątnicy z dopłatą. 0-602-664-214, 219-84-49.

3834

SPRZEDAM DOM dwupiętrowy 350 m². Na parterze działalność gospodarcza, reszta część mieszkalna w centrum Łomży, 350 tys. zł. 0-604-175-204.

3835-o

STANCJA DZIEWCZYNOM. 2169-389.

3839-o

SPRZEDAM DOM na osiedlu Medyk II. 216-61-76, 219-60-85.

3845

SPRZEDAM KOMFORTOWE M-4. 0-601-285-797.

3848

M-3 DO WYNAJĘCIA Warszawa – okolice śródmieścia. (086)216-23-22, 0-602-216-900.

fak/dop

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero – „Opoka”, 216-48-39

3573-o

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087)565 05 16, 0601 391 644

140-o

SERWIS RTV ul. Śniadeckiego 17, 2180-001

1036-o

TARCIE DREWNA trakiem przewożym, (086)2189-859, 0-504-101-766

3243-o

STUDNIE, (029)76-18-709, 0-604-688-487

3306-o

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397

3248-00

TYNKI, POSADZKI agregatem, 0-502-418-315

3477-o

CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek, 2160-625, 0-505-233-964

3561-o

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397

3600-o

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, panele, 2150-119, 0-506-19-19-47

3657-00

DOCIEPLANIE, 0-508-544-918

3665-00

GLAZURA, TERAKOTA, 216-92-40, 0-504-215-564

3666-00

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, szpachlowanie, malowanie, glazura, terakota, 0-698-724-163

3713-00

TYNKI, 0-608-147-306

3701-o

STUDNIE, 0-600-550-109, (086)218-59-91

3700-o

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, układanie, 0-692-235-322

3721

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE dywanów, obici, 0-602-327-999

3734

TYNKI, POSADZKI, regipsy, wykończenia. 0-5077-256-749.

3753

ASKO

TANIO I LATWO WYKOŃCZYSZ WNETRZE

PANELE ŚCIENNE MDF 9,99*

PANELE ŚCIENNE PCV 9,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99*

GLAZURA 15,99*

SIDING 15,99*

* zł/m²

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106

Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03

Elk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

fak. 3586

TYNKI, SZPACHLOWANIE – tanio. 2181-586.

3759

REMONTY, SZPACHLOWANIE, glazura – terakota, panele. Sufity podwieszane. 0-508-550-491.

3768

BRYCZKA DO ŚLUBU. (0-86)279-10-21.

3771

SPROWADZANIE aut z Niemiec. Pomoc przy zakupie. 0-600-244-677.

3786

USŁUGI Koparką gąsiennicową i Białorusią, 0609-421-781

f-3792-o

GLAZURA, SZPACHLOWANIE, 47-42-447

3804-o

SIATKI OGRODZENIOWE – akcesoria. Produkcja, sprzedaż. SZTACHETY. Możliwość transportu, Łomża, Nowogrodzka 236, 473-26-57, 0-608-332-905

3821

USŁUGI REMONTOWE. 0-697-896-511.

3838

KLIMATYZACJA, CHŁODNICTWO. 218-07-07.

3847-o

NAPRAWA: LODÓWKI, pralki. 218-07-07

3847-o

TRANSPORT

PONIEDZIAŁEK, WTOREK, SOBOTA – Belgia, (085) 66-35-624.

fak. 72-o

DYSTRYBUTOR STALI



OFERUJE:

WYROBY HUTNICZE

sprzedaż hurtowa i detaliczna



pręt żebrowany już od...

1800 zł*

* cena netto, możliwość dowozu na miejsce

KONSTRUKCJE STALOWE HAL, OBIEKTÓW INWENTARSKICH

OGRODZENIA

POKRYCIA DACHOWE

07-300 Ostrów Mazowiecka

ul. Różańska 45

tel. (029) 644 07 40 fax 644 07 70

www.rolstal.pl

fak. 3730

KREDYTY BANKOWE

HIPOTECZNE – na zakup, budowę, remont, spłatę innych kredytów – bez prowizji i opłat

GOTÓWKOWE – w krótkim czasie i bez poręczycieli, przy dochodach już od 500 zł miesięcznie

SAMOCODOWE – na samochody używane

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”

18-400 ŁOMŻA

ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26

0-604 05 10 82

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”

18-400 ŁOMŻA

ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26

0-604 05 10 82

Mieszkania:

• Poczarska – pow. 37 m², II piętro, 1 pokój – 1050 zł/m²

• Śniadeckiego – pow. 72 m², parter, 4 pokoje – 1200 zł/m²

• Poznańska – pow. 62,2 m², IV piętro, 4 pokoje – 1200 zł/m²

Domy:

• Zdrojowa – pow. 160 m², stan surowy otwarty – cena 60.000 zł

Lokale:

• Centrum, pow. 25,5 m², parter – cena 2000 zł/m²

fak. 3589

KONTAKTY



HANNOVER, (086)2150-284

"MISTRAL" busy 8-17 osób, (086)217-90-48, 0-501-536-540

HANNOVER – BREMEN, każda sobota, 215-76-25, 0-608-611-628

NIEMCY BUSEM – każda sobota, 217-62-15, 0-608-778-708

BUSEM NIEDROGO, 0-602-423-529

BUSEM NIEDROGO, 218-30-88, 0-608-576-544

WYJAZDY DO NIEMIEC, (086)216-93-98, 0-603-534-666

NIEMCY, HOLANDIA, 0-602-59-59-64, (086)2188-395

WYJAZD do Hannoveru – niedziela, 217-53-77

PRZEWÓZ OSÓB – Niemcy, Holandia, 278-41-94, 0-604-22-58-90

HANNOVER WYJAZD – niedziela, powrót – piątek. 47-30-318, 0160-688-87-14.

PRACA

ZWROT PODATKU z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. (071)385-20-18

kredyt gotówkowy

- do 9000 zł bez poręczycieli
- także dla Rolników
- szybka decyzja
- i wypłata gotówki
- kredyty bankowe
- bez opłat wstępnych

Zapraszamy do naszych placówek:
 Brańsk ul. Witosa 10
 tel. (85) 737-62-49
 Grajewo ul. Wojska Polskiego 26
 tel. (86) 273-87-70
 Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
 tel. (86) 216-69-61
 Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
 tel. (086) 271-07-63

ZATRUDNIĘ SPRZĄTACZKĘ, sms: 694-753-820

ZATRUDNIĘ PRZY docieplaniu budynków – tylko fachowców, tel. 0-602-669-517

POSZUKUJĘ DO PRACY w branży finansowej. Możliwość wysokich zarobków. Kontakt: investcom@gazeta.pl

DYREKTORA HANDLOWEGO, przedstawicieli, handlowców doświadczonych – PVC. „OKNOREX”, (086)276-00-55

FRYZJERA DAMSKIEGO, 473-19-89

ZATRUDNIĘ GLAZURNIKA, 0698-672-664

KIEROWCĘ – STAR – zatrudnię, 0602-688-896.

PRZYJME STARSZĄ osobę do prowadzenia domu i opieki nad dziećmi, z zamieszkaniem, 219-30-30, 0502-018-794

DODATKOWA PRACA, 0606-641-643

ZATRUDNIĘ na stałe lub sezonowo, 086 216-44-18.

DRUKARNIA JDA poszukuje młodych kandydatów do pracy na stanowiska: - operator stacji graficznej macintosh; - magazynier. Ustalenia warunków na miejscu: ul. Kolibrowa 4, Łomża

BIURO TURYSTYCZNE w Łomży zatrudni pracownika, mile widziane doświadczenie. Kontakt: 0-606-979-659 lub 219-28-60 od 16.00 do 20.00

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW przy docieplaniu, fachowców. 0-604-173-082.

SUWALSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALUMINIUM

EURO OKNO

Łomża Al. Legionów 45 tel. (0-86) 212-53-03 kom. 0-692-180-799



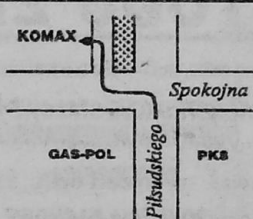
OKNA
 PCV, DREWNIANE, ALUMINIUM
PARAPETY
ROLETY

10 LAT GWARANCJI 100 LAT SATYSFAKCJI
 Przyjedziemy, zmierzmy, doradzimy, wycenimy
 -wszystko bezpłatnie i bez zobowiązań

**ŚWIAT GLAZURY**

ZANIM KUPISZ – SPRAWDŹ!
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
 ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
 tanie płytki do dojowni mleka



FACHOWE DORADZTWO
RATY – DOWÓZ
 Łomża, ul. Spokojna 190a
 tel. 218-03-78
 0-503-044-277

Dla naszego Klienta - renomowanej firmy z branży piekarniczo - cukierniczej z siedzibą w Łomży - poszukujemy kandydatów na stanowiska:

TECHNOLOG PRODUKCJI

Nr ref. TP/657/2004

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia wyższego (technologia żywienia lub chemia) • doświadczenia w dziale produkcji w branży spożywczej (mile widziane piekarnictwo, cukiernictwo) lub w dziale handlowym
- znajomości systemów jakości (ISO, HACCP, inne) • mile widziane doświadczenie we wprowadzaniu na rynek nowych produktów • znajomości języka angielskiego lub niemieckiego
- kreatywności, pomysłowości, ekspansywności • zdolności organizacyjnych oraz umiejętności kierowania zespołem • potrzeby osiągnięć i chęci rozwoju osobistego

MISTRZ CUKIERNIK

Nr ref. MC/657/2004

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia zawodowego • minimum 5-letniego doświadczenia • doświadczenia w kierowaniu zespołem

Aplikacje (CV, list motywacyjny) prosimy składać do 26 lipca 2004 na adres:
 RCS Doradztwo Personalne 15-441 Białystok, ul. Spółdzielcza 8; e-mail: rcs.doradztwo@pfr.bialystok.pl

fak. 3810

„SHIBAS” SP. Z O.O. w Łomży zatrudni: - inż. mechanika, wymagany 3-letni staż w zawodzie, znajomość języka angielskiego. Kontakt osobisty: ul. Poznańska 148, 18-400 Łomża.

„NOWA” SZKOŁA JAZDY w Ostrołęce zaprasza na wakacyjny kurs nauki jazdy kat. B; kursy weekendowe; jazdy doszkalające, tel. 0-692-019-655, (029) 764-61-72

3609-00

PRACA FIZYCZNA dla potrzebującego, wiek do 25 lat. 218-19-77, po 18.00.

MATEMATYKA, STATYSTYKA, 218-77-79, 0-603-847-463

3812-0

HURTOWNIA WYDAWNICZA zatrudni na stałą, sezon. 215-34-53.

ZWIERZĘTA

HOTEL DLA ZWIERZĄT. Lecznica zwierząt – Łomża, Wojska Polskiego 129B; 216-57-72

3703-00

NAUKA

POLICEALNA SZKOŁA PRACOWNIKÓW OCHRONY I INFORMATYKI – nabór do szkoły: technik ochrony, detektyw, technik informatyk (system dzienny i zaoczny). Kursy: do licencji I i II stopnia, samoobrony, obsługi komputera. Białystok, ul. Brukowa 2 (siedziba I LO), tel. (085) 742-04-69, www.szop.edu.pl

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE ZAOCZNE – nabór do szkoły. Białystok, ul. Brukowa 2 (siedziba I LO), tel. (085) 742-04-69, www.szop.edu.pl

3234-0

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE Kolegium Języków Obcych w Łomży ogłasza nabór na I rok studiów – język angielski, system dzienny i zaoczny. Termin egzaminu 17 lipiec 2004 r. Zapisy: Łomża, Al. Legionów 42, tel. 216-93-91, www.nnkjo.edu.pl

3558-00

TAROT, www.tuptus4.webpark.pl, (086) 473-16-50

3508-0

LIMUZyna, 0508-076-763

f-3791-0

ŚLUB – dekorowanie kościoła, 218-92-91

3822-0

KLIMA-MED

KLIMATYZACJA & CHŁODNICTWO

WYPOSAŻAMY LOKALE:

HANDLOWE • GASTRONOMICZNE • SKLEPY

KLIMATYZATORY FUJITSU - 5 LAT GWARANCJI

18-400 Łomża, ul. Wyszyńskiego 2 lok 5
 tel./fax 086/ 216 93 29 www.klima-med.com

fak. 3587

*My klientów rozpieszczamy,
 nim zadzwonisz już czekamy*



fak. k-mc

**KONTAKTY**



ZAPRASZAMY NA FESTYN W SOKÓŁCE
17 LIPCA 2004r., O GODZ. 16:00
O.W. PRZY UL. WODNEJ

ZAPRASZAMY NA FESTYN W GRAJEWIE
18 LIPCA 2004r., O GODZ. 16:00
TEREN OBOK KLUBU HADES, UL. WOJSKA POLSKIEGO

W związku z obchodami Roku Żubra zapraszamy na imprezę najwyższego gatunku.

Chcemy oczywiście bawić się w najlepsze, ale przede wszystkim pragniemy razem z Państwem ustalić, gdzie marka Żubr ma posadzić niepowtarzalne drzewo i jak je nazwać.

Przewidujemy atrakcje dla członków całej rodziny: piknikowe przekąski, konkursy z nagrodami i porywającą muzykę. Przyjdźcie koniecznie.

Uwaga! Z cyklem imprez Żubra łączy się atrakcyjna promocja. Pytajcie o szczegóły w sklepach.

**GATUNEK
W NASZYCH
RĘKACH**

MARKA ŻUBR
SPONSOR
ROKU ŻUBRA



RENAULT
Kangoo

Inne mogą mu skoczyć
Żaden nie jest tańszy.
100% odliczenia VAT-u.



2
Rok
gwarancji
bez limitu
kilometrów

Jest absolutnym mistrzem w swojej klasie. Najlepiej się sprzedaje w Polsce i całej Europie, ma najwięcej punktów za bezpieczeństwo, może palić zaledwie 5,3 l i najmniej kosztuje – już 44 000 zł brutto, a w leasingu od 558 zł netto miesięcznie*. Teraz homologacja ciężarowa pozwala na pełen odpis VAT-u przy kupnie Kangoo, a także Grand Scénica, Espace'a i Trafica. Szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Renault.

*48-miesięczny Leasing Renault MINIRATA, opłata wstępna 30%.

www.renault.com.pl

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża
tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

KONTAKTY

W INTERNECIE

CZYTA NAS CAŁY ŚWIAT
WWW.KONTAKTY-TYGODNIK.COM.PL



**POŻYCZKI
CYWILNO-PRAWNE**
od 10 000 do 100 000

- szybka decyzja
- raty niższe niż myślisz
- gwarantowane terminy wypłaty

ZAPRASZAMY DO BIURA OBSŁUGI KLIENTA
Łomża, ul. Polowa 22 pok. 1
tel. (0 86) 473-24-00

**Bezpieczne
w akacje**

GERDA®
technologie bezpieczeństwa

**Drzwi stalowe wejściowe
GERDA WD**
**Drzwi antywłamaniowe atestowane
GERDA "C" i GERDA "S"**
**Ekskluzywne drzwi wejściowe
GERDA "SX"**
całkowicie odporne na warunki atmosferyczne

AUTORYZOWANE PUNKTY SPRZEDAŻY DRZWI GERDA

JANKOWSKI	Łomża	Aleja Legionów 105	tel. 219 81 16
ALUSTIC	Łomża	ul. Dworna 1	tel. 219 84 73
VINDOV	Łomża	Aleja Legionów 42	tel. 218 93 63
ADAMO	Łomża	ul. Małachowskiego 2	tel. 218 90 78
SZYMBUD	Kolno	ul. 11 Listopada 13	tel. 278 40 95



CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

TERRAZYT®
Okna i drzwi na całe życie...

K O L O R O W A

PROMOCJA

Tylko my pomalujemy Twoje okna
na dowolny kolor - BEZ DOPŁATY!

www.terrazyt.pl

www.domel.pl
DOMEL
 PRODUCENT OKIEN BEZOŁOWIOWYCH

...bez wad.
OKNA

- ▶ Bezołowiowy profil PVC Plustec 3-5 komorowy
 - ▶ **STOLARKA ALUMINIOWA:** okienna i drzwiowa, ogrody zimowe, wiatrołapy, lekkie ściany osłonowe oraz inne konstrukcje przestrzenne
 - ▶ Parapety zew., wew.
 - ▶ **ŻALUZJE, ROLETY, MOSKITIERY**
- Pomiar, wycena,
 transport
 Bezpłatnie



Letnia wyprzedaż okien
 Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81, 218 43 22

SPRZEDAŻ OKIEN - BIURO PRODUCENTA

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81, 218 43 22

BIURA HANDLOWE

Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 477 11 55

Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel.086/ 271 34 51

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/218 63 94

Ford FCEBank Ford Ubezpieczenia

FX SILVER

MAX
 UBEZPIECZENIE



FordFocus C-MAX FX Silver: pakiet FordUbezpieczenia w cenie samochodu. Srebro zyskało na wartości! Wersja FX Silver Forda Focusa C-MAX oferuje teraz jeszcze więcej - ubezpieczenie w prezencie. W skład pakietu Ford Ubezpieczenia wchodzi: OC, AC, NNW, Zielona Karta i Car Assistance. Co jeszcze obejmuje i ile jest warta nasza oferta specjalna? Zapytaj o szczegóły w salonie!

*Oferta ważna do 31 lipca 2004 r. Liczba samochodów w ofercie ograniczona.

Maksymalnie dopracowany. FordFocusC-MAX

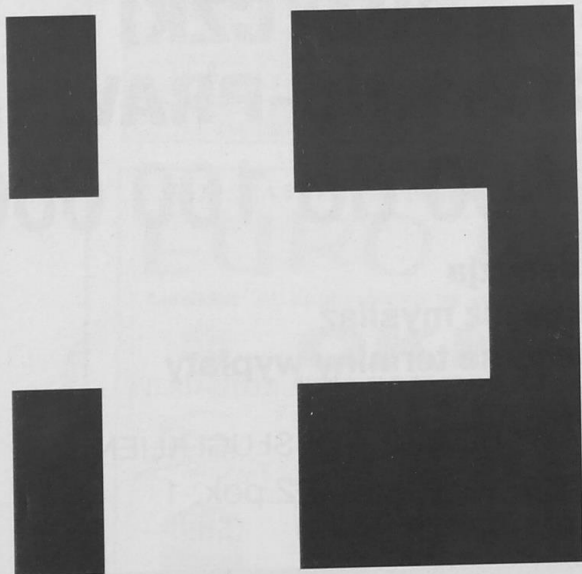


Kredyt 0% na wszystkie modele Forda z wyjątkiem Forda Transita

OLDAR sp.j. D. Olszewski i Z. Olszewski

OSTOŁĘKA, ul. I Armii Wojska Polskiego 7 b, tel. (029) 760-68-85, fax (029) 760-56-9

dbam o zdrowie



oto znak, któremu
 możesz zaufać

WYBRANE DO 12%
 LEKI
 TANIEJ

APTEKI oznaczone tym znakiem dbają
 o Twoje **ZDROWIE** i Twoją **kieszeń**.

pytaj w aptekach **dbam o zdrowie:**

CO MIESIĄC

specjalna oferta cenowa leków
 w obniżonej cenie.

Apteka, ul. Bema 33, tel. 218-23-78
 Apteka, ul. Dmowskiego 1C, tel. 218-30-15
 Apteka, ul. Księżnej Anny 2, tel. 219-89-28
 Apteka, ul. Polowa 45, tel. 216-28-28
 Apteka, ul. Rządowa 2, tel. 216-51-16
 Apteka, ul. Sikorskiego 126 D, tel. 216-56-11
 Apteka, Stary Rynek 20, tel. 216-38-62